

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII,
KLIMATU I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH
(NR 131)**
- **KOMISJI GOSPODARKI
I ROZWOJU
(NR 106)
z dnia 29 listopada 2022 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 131)

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 106)

29 listopada 2022 r.

Komisje: do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Gospodarki i Rozwoju, obradujące pod przewodnictwem posła **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, przeprowadziły:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Funduszu Transformacji Śląska Spółce Akcyjnej (druk nr 2772).

W posiedzeniu udział wzięli: **Waldemar Buda** minister rozwoju i technologii i **Olga Semeniuk-Patkowska** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Łukasz Gałczyński** wiceprezes zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. wraz ze współpracownikami, **Piotr Gepert** ekspert Pracodawców RP oraz **Adrian Pokrywczyński** ekspert Związku Powiatów Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Katarzyna Gadecka**, **Adrian Maćkiewicz**, **Ziemowit Uździcki** i **Łukasz Żylik** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Monika Bies-Olak** i **Magdalena Klorek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju. Witam państwa posłów i wszystkich gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Funduszu Transformacji Śląska Spółce Akcyjnej, druk nr 2772. Uzasadniać będzie pan minister rozwoju i technologii.

Serdecznie witam pana ministra Waldemara Budę oraz panią Olę Semeniuk-Patkowską, sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Są z nami także: pan Cezariusz Lesisz, prezes zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu, pan Piotr Gepert, ekspert Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, pani Ewa Kowalik-Kreżel, główny specjalista ds. legislacji w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, pani Małgorzata Maziarz, naczelnik Wydziału Obsługi Prawnej i Legislacyjnej w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, pani Aneta Mijał, zastępca dyrektora Departamentu Prawnego w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, pan Wojciech Pawłuszko pełnomocnik zarządu ds. zgodności, Biuro Prawne ARP S.A., pan Adrian Pokrywczyński, ekspert Związku Powiatów Polskich, pani Izabela Szemraj, główny specjalista ds. legislacji w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Rozwoju i Technologii oraz pan Marcin Wiącek, starszy specjalista w Departamencie Transformacji Energetycznej.

Witam wszystkich pozostałych państwa, których nie mam wymienionych na liście gości, witam pracowników sekretariatów i nasze panie legislatorki.

Jak już powiedziałem, dzisiejszy porządek przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Funduszu Transformacji Śląska Spółce Akcyjnej. Informuję, że pani marszałek Sejmu skierowała 10 listopada br. rządowy projekt ustawy o Funduszu Transformacji Śląska Spółce Akcyjnej do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju do pierwszego czytania. Zgodnie z art. 39

ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców, a także, ewentualnie, po zakończeniu pierwszego czytania również szczegółowe rozpatrzenie ustawy.

Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawcy o uzasadnienie projektu. Z tego, co mi wiadomo, będzie to pan Waldemar Buda, minister rozwoju i technologii. Proszę, panie ministrze.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, postanowieniami Umowy społecznej z dnia 28 maja 2021 r. dotyczącej transformacji sektora górnictwa węgla kamiennego oraz wybranych procesów transformacji województwa śląskiego ustalono powołanie specjalnego Funduszu Transformacji Śląska, którego celem będzie skoordynowanie transformacji terenów pogórnicznych, przemysłowych i poprzemysłowych z transformacją województwa śląskiego. Prezentowany w dniu dzisiejszym projekt ustawy o Funduszu Transformacji Śląska Spółce Akcyjnej stanowi realizację tego zobowiązania.

Zgodnie z postanowieniami umowy społecznej, fundusz będzie wykonywał działalność w formie spółki akcyjnej, której siedziba będzie mieściła się w Katowicach.

Projekt ustawy określa cel działania spółki Fundusz Transformacji Śląska S.A. oraz instrumenty służące realizacji misji publicznej, jak również organizację funduszu. Celem działania funduszu jest wspieranie procesu transformacji województwa śląskiego oraz innych podmiotów w celu przeciwdziałania negatywnym skutkom wygaszania działalności gospodarczej, w tym działalności wydobywczej węgla kamiennego, występującym na terytorium województwa śląskiego oraz poza jego terytorium. Projekt ustawy zawiera definicję „transformacji województwa śląskiego”. Poprzez transformację województwa rozumie się działania zmierzające do zmiany struktury gospodarki województwa śląskiego, w tym zagospodarowanie sektorów nieposiadających potencjału wzrostowego oraz działania zmierzające do podnoszenia konkurencyjności gospodarki województwa z wykorzystaniem istniejącego potencjału i zasobów.

Do realizacji zadań fundusz będzie wykorzystywał szeroki katalog instrumentów, m.in. możliwość udzielania przedsiębiorcom finansowego wsparcia, emisję obligacji, udzielanie pożyczek, poręczeń, gwarancji oraz obejmowanie i nabywanie udziałów i akcji w spółkach.

Podstawowym dokumentem i podstawą do działania funduszu będzie Strategia Funduszu Transformacji Śląska, która zostanie opracowana przez organy funduszu zaraz po powołaniu spółki akcyjnej. Jednym z narzędzi realizacji strategii będą programy wdrażane w ramach budżetu i zgodnie z celami funduszu.

Projekt ustawy zawiera szczegółowe regulacje dotyczące organów funduszu, czyli rady oraz zarządu. Warto w tym miejscu wskazać, że reprezentacja, jeśli chodzi o radę, jest bardzo szeroka – od przedstawicieli szeregu resortów poprzez przedstawicieli województwa śląskiego i oczywiście, co również było przedmiotem umowy społecznej, przedstawicieli największych organizacji społecznych zrzeszonych w wojewódzkiej radzie dialogu społecznego.

Szanowni państwo, projekt tej ustawy był konsultowany ze środowiskiem społecznym, również ze środowiskiem związkowym, i jest to pewnego rodzaju kompromis, który wychodzi naprzeciw oczekiwaniom, ale też i możliwościom, jakie daje dzisiaj budżet oraz zamysł państwa w tym zakresie. Pamiętajmy, że ta transformacja w najbliższych latach nie będzie tak dynamiczna jak jeszcze jakiś czas temu, przed wojną, się spodziewaliśmy. Pokaże to Polityka Energetyczna Państwa, która będzie niebawem aktualizowana. Ten dokument, ta ustawa nie przesądza o dynamice i w ogóle o procesie transformacji, czyli ograniczaniu sektora wydobywczego. Mówi tylko, jeśli można tak powiedzieć, o mitygowaniu konsekwencji tych zdarzeń, które mogą wystąpić. Kluczowe elementy dotyczące sektora wydobywczego pojawiają się w Polityce Energetycznej Państwa, która ma zostać zaktualizowana do końca roku.

Tyle tytułem wstępu. Wnoszę o dalsze procedowanie nad projektem i jego przyjęcie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Po przedstawieniu zasad ogólnych projektu otwieram debatę w sprawie tychże zasad. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Z trwogą przeczytałam projekt tej ustawy i myślę, że ona powinna nazywać się inaczej. Tak naprawdę to jest „Funduszu w celu odzyskania Śląska dla PiS-u”. To jest niemoralna i *de facto* korupcyjna propozycja. Przedstawiciele rządu deleguje się bowiem do rady nadzorczej, która wybierze do 5 komisarzy, którzy będą następnie dzielić pieniądze pożyczone od Polek i Polaków, którzy to Polacy będą spłacać te pożyczki przez następne pokolenia. Pieniądze natomiast będą dzielone po uważaniu i wedle politycznych kryteriów. Widzieliśmy już to wielokrotnie. Przypomnę, że ta spółka ma być zasilana instrumentami dłużnymi. Naprawdę wstyd i horendum. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. To jest jednak rozwiązanie, które ma wspierać Śląsk, a nie okradać, jak to było za waszych czasów. Proszę, pan poseł Gadowski.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO):

Pan prowadzi obrady, niech się pan powstrzyma od takich komentarzy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeżeli jest taka wypowiedź, to jest i taka odpowiedź. Proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący...

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Przepraszam, ale jeśli można, to chciałbym, powiedziec dwa zdania.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, panie ministrze.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Ta ustawa została przyjęta i zaprezentowana o wiele wcześniej niż miały miejsce zdarzenia, o których wspomniała pani poseł, zaś sama ustawa i Fundusz wynikają z umowy społecznej z 2021 r., a więc ciężko wiązać niektóre fakty. Jeżeli mamy poważnie dyskutować o Śląsku, to chyba bez tego rodzaju wypowiedzi, z jakimi mieliśmy przed chwilą do czynienia. Proponuję pani poseł, żeby skierowała się ze swoimi argumentami, że ta ustawa jest niepotrzebna, do przedstawiciele strony społecznej i do górników, z którymi tak długo ten projekt negocjowaliśmy. My naszego partnera szanujemy i zgodnie z ustaleniami będziemy wiarygodnie realizowali podjęte zobowiązania.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Ad vocem, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani poseł...

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Ta ustawa nie pojawiła się teraz przez przypadek.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani poseł, doskonale pamiętamy, jak rozmawialiście z górnikami przy pomocy gumowych kul.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

To jest kolejne kłamstwo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Strzelaliście z gładkolufowej broni.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Kolejne kłamstwo. To było już wielokrotnie odkręcane.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie udzielałem pani głosu, pani poseł. Proszę, poseł Gadowski.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie ministrze, pani poseł oczywiście nie mówiła, że ustawa jest niepotrzebna. Proszę słuchać ze zrozumieniem.

Jestem zażenowany tym, co pan mówi, panie ministrze. Pan mówi o tzw. Umowie społecznej, o jej wartości, o wiarygodności tego rządu itd. W takim razie spójrzmy na to, panie ministrze.

Kiedy została podpisana Umowa społeczna? 28 maja 2021 r. W tej Umowie społecznej, jak pan przeczyta rozdział 3, znajdzie tam zapis, kiedy miał się pojawić ten fundusz. Zgodnie z zawartym porozumieniem strona związkowa miała złożyć projekt do 31 maja 2021 r., a państwo ten projekt, oczywiście po analizie prawnej, powinniście położyć na stole 15 sierpnia 2021 r., jeśli poważnie traktowalibyście mieszkańców województwa śląskiego, stronę społeczną.

Mało tego – rozumiem, że były 2 miesiące poślizgu od daty wskazanej w Umowie społecznej przez stronę społeczną, ale nawet wtedy powinniście projekt położyć na stół z końcem ubiegłego roku. Który dzień mamy dzisiaj, panie ministrze? 29 listopada 2022 r. Taka jest powaga państwa działań.

Opowiadacie o wspaniałym projekcie. Jeżeli tak, panie ministrze, to proszę powiedzieć, co jest zasadniczym tematem, zasadniczym problemem tego funduszu? To jest transformacja Śląska, czyli co? Czyli pieniądze, które rząd na mocy tej ustawy ma przekazać do funduszu na proces transformacji Śląska. Co się jednak znajduje w projektowanych przepisach? Otóż znajduje się tam nowa spółka Skarbu Państwa, właściwie spółka-córka jednej z państwowych agencji, która co ma zrobić. Ma wprowadzić do rady nadzorczej 7 przedstawicieli, premiera i 6 ministrów. To tylko do rady nadzorczej, bo do zarządu – znowu rozbudowujecie strukturę – od 3 do 5 kolejnych osób. Jakie to będą osoby? To będą przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości z legitymacją Prawa i Sprawiedliwości.

Mało tego – mówimy o jakichś pieniądzach na realizację tego procesu. Pytam, o jakich pieniądzach tu mówimy. Jakie pieniądze pojawią się w 2023 r., skoro chcecie szybko tę spółkę powołać? Macie oczywiście techniczne możliwości, żeby spółka się już pojawiła, macie oczywiście środki – 500 mln zł będziecie przekazywać na kapitał zakładowy, ale ile pieniędzy w 2023 r. przeznaczą na działalność wskazaną w ustawie? Zero złotych.

Opowiadacie, że robicie łaskę Śląskowi, bo co roku 100 mln zł będziecie przekazywać na instrumenty, które wskazujecie w ustawie. Jednak w ostatnich 2 latach ma to być tylko po 50 mln zł. Panie ministrze, czy pan w ogóle czytał podpisaną Umowę społeczną? Kiedy, zgodnie z postanowieniami umowy, będzie prowadzona dalsza likwidacja kopalń, kiedy będzie postępowała dalsza degradacja środowiska na Śląsku? W jakich latach to się będzie odbywało? Pan poważnie traktuje mieszkańców Śląska? To jest czysta kpina.

Mówi pan nam o ustawie i zadaniach, ale poszerza pan wachlarz instrumentów poza województwo śląskie. Powołuje pan kolejną agendę rządową, widząc i mając na Śląsku Fundusz Górnośląski, z dobrym doświadczeniem, ale zepsuty przez wasze rządy w województwie śląskim. My go teraz odbudujemy, wyczyścimy ten fundusz z tego, co wy tam zepsuliście. To tam trzeba było przekazać środki finansowe przeznaczone na transformację, na realizację konkretnych zadań, zamiast opowiadać, że stworzycie nową instytucję, która 1 mln zł weźmie na zarząd, drugi milion dla rady nadzorczej itd. Mówicie, że pomagacie. Pytam – komu?

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Nie, panie ministrze. Co najmniej 200 mln zł rocznie. A jeśli pan twierdzi, że szanuje stronę społeczną, to przypominam, że mówiła ona, że przydałby się 1 mld zł. Na co? Na dodatkowy mechanizm gwarancyjny w kwocie 1 mld zł. Gdzie to pan zapisał w tej

ustawie? Gdzie ten 1 mld zł się znajduje? W którym miejscu? Mówi pan, że szanuje stronę społeczną? To nie jest metoda rozwiązywania problemów.

Panie ministrze, dzisiaj najlepszym rozwiązaniem byłoby skierowanie środków na przykład do Funduszu Górnośląskiego, przecież tam mamy również grupę kapitałową, i te zadania mogłyby tam się pojawić. Zadania, o których piszecie w ustawie, są wyraźnie wyartykułowane w misji i celach działania Funduszu Górnośląskiego. Można to spokojnie przetrzymać, zapisać i realizować oraz przekazać konkretne środki finansowe. Tam jest już rada nadzorcza, co prawda za chwilę będziemy ją zmieniać, tak jak i zarząd, ale powołamy prawych, uczciwych, skromnych i kompetentnych ludzi, którzy będą wypełniać swoje zobowiązania.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Skąd ich weźmiecie?

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

A o czym pan myśli, panie ministrze? Myśli pan o tym, żeby w nowych instytucjach pomieszczać swoich koleśki, a zaraz do koleśki w radzie nadzorczej i zarządzie dołączają pracownicy na niższych stanowiskach i zostanie stworzona piękna struktura pod nazwą „Spółka Akcyjna Skarbu Państwa” nazywana funduszem. Ten fundusz ma być skierowany do Ślązaków, panie ministrze, a w radzie nadzorczej powinni znaleźć się samorządowcy z tamtego rejonu, z terenu gmin, które będą objęte pomocą w ramach funduszu, a nie pana koleśki z rządu czy ich przedstawiciele, emisariusze, którzy zostaną wydelegowani do działania.

Panie ministrze, to są śmieszne pieniądze – 800 mln zł na 10 lat. Tu jest brak 1 mld zł, który został zapisany wyraźnie w Umowie społecznej. Jeśli pan nie wie, to w rozdziale 3 pkt 3 jest wyraźnie napisane, czego domagali się górnicy, strona społeczna. Mówmy więc poważnie o transformacji, a nie o zabieraniu dodatkowych pieniędzy przez kolegów i emisariuszy do swoich kieszeni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Mam dwa krótkie pytania. Dlaczego państwo nie skierowaliście projektu tej ustawy do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu? Dostaliśmy informację, że ten projekt nie przeszedł przez Komisję Wspólną. To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy wyliczenia tych okrągłych kwot, wysokości środków, o których mówił przede mną pan poseł, tzn. 100 mln zł co roku. Jakie kryteria decydowały o tym, że przyjmujemy taką a nie inną wysokość? Myślę, że moje pytania nie wymagają uzasadnienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan poseł Winnicki. Proszę, panie pośle.

Poseł Robert Winnicki (Konfederacja):

Panie przewodniczący, panie ministrze, pani minister, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, to nad czym dziś procedujemy, to jedna z ustaw likwidacyjnych, jeśli chodzi o górnictwo na Śląsku. To jest efekt polityki klimatyczno-energetycznej Unii Europejskiej realizowanej przez naszych decydentów, którzy skapitulowali przed Unią Europejską – mówię tu zarówno o Donaldzie Tusku, jak i o Mateuszu Morawieckim – prowadzą proces likwidacji polskiej niezależności energetycznej. To trzeba powiedzieć jasno, o czym tutaj rozmawiamy. To są sprawy i decyzje, które jednoznacznie działają na niekorzyść Polski, które powodują dzisiaj olbrzymie wzrosty cen prądu, problemy z węglem i wszystkie inne problemy, które mamy dzisiaj w energetyce, powiedzmy – większość tych problemów.

Szanowni państwo, kiedy dzisiaj na tym posiedzeniu obserwuję, jak politycy PiS-u i Platformy przetrzucają się odpowiedzialnością za ten stan rzeczy, to ja was pogodzę. Donald Tusk i Mateusz Morawiecki są współwinni, współodpowiedzialni i solidarnie powinni za to odpowiedzieć zarówno przed Trybunałem Stanu, jak i karnie. W jednej celi powinni siedzieć za zniszczenie już kilkunastu polskich kopalń i za to, że dzisiaj

debatujemy o setkach milionów, a w perspektywie o miliardach złotych, które mają trafić na Śląsk tylko dlatego, że wy, PiS i PO, wspólnie w zespole postanowiliście zniszczyć polską niezależność energetyczną, kapitulując przed Unią Europejską. To jest dziś właściwy wymiar tego, o czym dyskutujemy.

Co więcej, dyskutujemy o likwidacji kolejnych kopalń, o likwidacji górnictwa w sytuacji, w której wiemy już na pewno, że polskiego atomu nie będzie jeszcze co najmniej przez najbliższych kilkanaście lat. Dyskutujemy o tym wiedząc, że węgiel będzie głównym surowcem energetycznym w Polsce jeszcze co najmniej przez półtorej dekady. Dyskutujemy o tym wiedząc, że od początku roku trwa wojna na Ukrainie, która to wojna spowodowała embargo i wstrzymanie dostaw węgla z Rosji, że mamy głód węgla, że mamy problem z zaopatrzeniem polskich elektrowni, polskich przedsiębiorców i polskich gospodarstw domowych. Jednocześnie nie została podjęta ani jedna decyzja o tym, żeby otwierać nowe ściany, żeby przywracać kopalnie i to jest wymiar zdrady stanu, w jakiej dzisiaj niestety uczestniczymy obradując, ale to jest także wymiar faktu, że pomimo głośnych okrzyków i deklaracji ze strony rządzących nie zdecydowali się na wypowiedzenie pakietu klimatyczno-energetycznego Unii Europejskiej. Tak, przy tym całym zadęciu, przy lamentach PiS-u i Solidarnej Polski nie mieliście odwagi, żeby powiedzieć, że likwidujemy górnictwo.

Pan minister mówił tutaj, żeby posłuchać związkowców. Wiem, że macie związkowców po swojej stronie, przynajmniej niektórych. Wiem, że balujecie z nimi, a oni podpisali ten cyrograf, podpisali likwidację polskiego górnictwa kilka lat temu. Macie takich związkowców, ale nie wszyscy związkowcy są za tym, żeby niszczyć i likwidować, i żeby zmieniać Śląsk w to, w co on według was się zmienia.

Nie wiem, czy zdajecie sobie sprawę, że górnośląska aglomeracja jest najszybciej wyludniającym się wielkim obszarem aglomeracyjnym w Polsce, najszybciej tracącym ludność. W konsekwencji prowadzi to do zapaści na Śląsku i wy jesteście temu współwinni. Te wszystkie ustawy, które teraz przyjmujecie, nie zmieniają tego faktu, że pod dyktando Unii Europejskiej Morawiecki i spółka zarzynają polską niezależność energetyczną i likwidują na Śląsku górnictwo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz pani poseł Urszula Zielińska, bardzo proszę.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Odnosząc się częściowo do wypowiedzi pana posła Winnickiego chcę powiedzieć, panie pośle, że warto, aby pan wiedział, iż nowa doktryna bezpieczeństwa energetycznego Rosji stawia w swoim centrum obronę wszelkimi siłami przed transformacją energetyczną Europy, jej odrzucanie, zwalczanie i trzymanie się za wszelką cenę paliw kopalnych, bo wiadomo, że w Europie w dużej części one wciąż pochodzą z Rosji. Tak więc warto, zanim będzie pan zabierał głos...

Poseł Robert Winnicki (Konfederacja):

Ale w Polsce mamy polskie złoża, pani poseł.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Proszę mi umożliwić dokończenie wypowiedzi. Chodzi o to, że właśnie ich nie mamy i szukamy ich po całym świecie. Sprowadzamy z zagranicy miał i błoto, bo tych złóż nie mamy.

Poseł Robert Winnicki (Konfederacja):

Ależ mamy, tylko kopalnie są zamykane przez właśnie takich fanatyków jak pani.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Panie pośle, wszelkie wypowiedzi kwestionujące potrzebę transformacji energetycznej wpisują się w rosyjską doktrynę i warto, żeby pan o tym wiedział.

Jeżeli natomiast chodzi o projekt ustawy, to chciałabym prosić o uzasadnienie, dlaczego potrzeba aż spółki akcyjnej, żeby stworzyć Fundusz Transformacji? Dlaczego nie można tego zrobić w ramach istniejących struktur samorządowych i państwowych agen-

cji? Co takiego może spółka akcyjna, czego nie mogą istniejące już struktury? Proszę o bardzo rzeczowe i merytoryczne wytłumaczenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł Jadwiga Emilewicz.

Poseł Jadwiga Emilewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie sposób nie odnieść się do wątpliwości zgłaszanych wobec ustawy. Ustawa jest dobra, konieczna i potrzebna. To, że Śląsk potrzebuje transformacji, jest chyba jasne dla wszystkich tutaj zgromadzonych. Nie musimy się chyba także przekonywać, że tego typu wsparcie jest potrzebne i ważne. Natomiast w związku z tym, co powiedział pan poseł Winnicki... Rozumiem, że polityk często stosuje chwytły retoryczne i uderza w wysokie tony, bo to się dobrze sprzedaje w gazetowych nagłówkach, natomiast czasami warto jest sięgnąć do twardych danych.

Te twarde dane, panie pośle, są następujące. Czy wie pan, ile ludzi pracuje dziś na Śląsku w sektorze górniczym? Czy wie pan, ilu ludzi pracuje w sektorze motoryzacyjnym? Otóż chcę panu powiedzieć, że w sektorze motoryzacyjnym pracuje trzy razy więcej osób niż w sektorze górniczym.

Czy wie pan, jak wygląda nabór do szkół zawodowych, które kształcą przyszłych górników? Od 2010 r., licząc rok do roku, zainteresowanie kształceniem w tych szkołach słabnie.

Czy wie pan, z jakich pokładów wydobywamy dzisiaj w Polsce węgiel? To jest głębokość 1200 m, dokładnie od 600 m do 1200 m. Czy wie pan, jaka w tych pokładach jest temperatura? 42 stopnie. Czy wie pan, jaki jest koszt wydobycia tego węgla stamtąd w porównaniu z kosztem węgla, który kupowalibyśmy dzisiaj skądkolwiek i przywozili do Polski? Nasz koszt wydobycia jest wielokrotnie droższy, a samo wydobycie jest o wiele trudniejsze.

Wszyscy dbamy o suwerenność energetyczną. W czasie toczącej się wojny znaczenie tej suwerenności uświadamiamy sobie jeszcze wyraźniej. Dziś strategia umożliwiająca zachowanie suwerenności energetycznej to przede wszystkim strategia dywersyfikacji pochodzenia surowców i rozproszenia źródeł wytwarzania, tak aby wytwarzać energię w miejscu, w którym się ją odbiera. To są właśnie te działania, które nasz rząd sukcesywnie prowadzi od wielu lat i temu również służy Fundusz Transformacji Śląska, o którym dzisiaj dyskutujemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Zdaje się, że pan Winnicki przebił nawet Platformę, bo ona twierdzi, że my będziemy siedzieć, a pan Winnicki stwierdził, że i my, i Platforma będziemy siedzieć. Cóż, zawsze można takie tezy głosić.

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO):

Czy może pan prowadzić obrad jako przewodniczący, a nie jako komentator?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Dziękuję, panie przewodniczący, ale przede mną zgłaszał się jeszcze pan poseł Suchoń, więc...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poseł Suchoń będzie po pani.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Dobrze. Szanowni państwo, dołączając się do stanowiska mojej przedmówczyni, co mi się chyba rzadko zdarza, chciałabym wytłumaczyć posłowi Winnickiemu, że tylko drobny procent, bodaj tylko 5% węgla wydobywanego w polskich kopalniach nadaje się do spalania w polskich ciepłowniach i domowych piecach. Wynika to z faktu, na jakiej głębokości znajduje się ten węgiel i jaką technologią jest wydobywany...

Głos z sali:

To jest 10%.

Posel Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Między 5 a 10%. W sumie to jest bez znaczenia. Niech będzie 7%, pogodzę panów w ten sposób. Proszę sobie jednak przeliczyć, o ile musielibyśmy zwiększyć wydobycie, żeby uzupełnić braki w węglu i móc uniezależnić się od Rosji czy w ogóle od importowanego węgla, bo czy to jest Rosja, czy jakiś inny niedemokratyczny kraj, z którego musimy sprowadzać węgiel, to i tak pozostaniemy uzależnieni od zewnętrznego surowca w postaci paliw kopalnych. Dzisiaj polską racją stanu jest uniezależnienie się od tej sytuacji.

Szanowni państwo, tłumaczyłam to już i przeliczałam także na posiedzeniu naszej Komisji – gdybyśmy nie zatrzymali rozwoju farm wiatrowych na lądzie, tylko zarządzali tym w sposób logiczny, i gdybyśmy dzisiaj mogli korzystać z pracy turbin, które w międzyczasie zostałyby zainstalowane, to nie mielibyśmy kryzysu węglowego. Taka jest prawda.

Ponieważ zajmujemy się teraz ustawą o transformacji województwa śląskiego, to chciałabym zadać pytanie niejako przy tej okazji. Za chwilę przystąpimy do procedowania nad tą ustawą, ale ja przy okazji mam pytanie do przedstawicieli rządu – kiedy poznamy propozycje przyspieszające transformację pozostałych regionów naszego kraju? Akurat ja pochodzę z Wielkopolski, która również odchodzi produkowania energii z węgla i u nas też jest potrzebna pomoc dla osób, które odchodzą z branży. Kiedy w końcu będziemy mieli środki w ramach platformy powęglowej *Just Transition*? Umowy miały być podpisane w listopadzie br., teraz słyszę, że będzie to początek przyszłego roku. Proces uruchomienia tych niezwykle ważnych środków przedłuża się i dlatego chciałabym wiedzieć, czy macie państwo jakieś bieżące informacje na ten temat. To jest pytanie trochę przy okazji, ale myślę, że nic nie zaszkodzi, jeżeli uzupełnimy również naszą wiedzę z tego zakresu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan poseł Mirosław Suchoń, bardzo proszę.

Posel Mirosław Suchoń (Polska2050):

Panie przewodniczący, państwo ministrowie, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, najpierw dwa słowa do pani minister Emilewicz. Pani minister, mówiła pani, że w Polsce wydobywamy węgiel z trudnych pokładów i że jest to węgiel niskoenergetyczny, ale przecież to rząd, który pani wspiera, jesienią 2021 r. zasypał Kopalnię Krupiński, gdzie znajdowały się chyba jedne z najbardziej energetycznych pokładów węgla i to nie tylko energetycznego, ale również koksującego, który jest strategicznym paliwem Unii Europejskiej. To zrobił rząd Prawa i Sprawiedliwości. Kopalnia została chyba zamknięta w 2017 r., ale ostatecznie zasypano ją w 2021 r. i to jest absolutnie skandal. Zamiast bowiem zamykać te kopalnie, które nie są perspektywiczne oraz te, które nie mogą stanowić chociażby rezerwy strategicznej na przyszłość, wy zaczęliście zasypywać najlepsze pokłady. Powiem szczerze, że nie wiem, czy na świecie znajdziemy gdzieś podobny przykład indolencji, jeżeli chodzi o transformację energetyczną. Postawię na to nawet moje słowo, że podobnego przykładu indolencji jak za rządów Prawa i Sprawiedliwości nie ma nigdzie indziej. Dlatego myślę, że im mniej Prawo i Sprawiedliwość będzie mówiło na temat kopalń itd., tym mniej będzie się kompromitowało.

Jeżeli natomiast chodzi o tę ustawę, panie ministrze, to jeśli transformacja i środki na nią mają dotyczyć województwa śląskiego, to doprawdy nie rozumiem, dlaczego w radzie nadzorczej, która ma liczyć 11 członków, aż 7 spośród nich to nominaci rządu z Warszawy. Trudno zrozumieć taką politykę, w której warszawscy decydenci w oderwaniu od samorządu województwa śląskiego i od środowisk przedsiębiorców z tego województwa podejmują decyzje o tym, w jaki sposób w województwie śląskim ma być realizowana transformacja. To jest pierwsza rzecz i bardzo prosiłbym pana ministra o wyjaśnienie, jaki zamysł stał za tym projektem, bo naprawdę trudno zrozumieć, dlaczego warszawscy biurokraci mają przeważać wśród decydentów rozstrzygających o tym, jak będzie wyglądała transformacja Śląska? Panie ministrze, dlaczego wśród tych, którzy ewentualnie mieliby decydować, nie znalazł się choćby jeden przedstawiciel przedsiębiorców, a przecież beneficjentami tych środków mają być małe i średnie polskie firmy? Doprawdy ciężko to wytłumaczyć. Tak więc, panie ministrze, pierwsze pytanie – dlaczego?

Po drugie, panie ministrze, co stało za pomysłem, aby na transformację całego województwa, które przez lata rosło na skutek wydobycia węgla i rozwoju związanego z tym przemysłu, chociaż widzimy, jak dynamicznie zmieniło się to województwo przez ostatnich 30 lat, ale proszę wyjaśnić, co spowodowało, że środki z budżetu państwa przewidziane w ustawie wynoszą tylko 800 mln zł? Naprawdę szukam w tej chwili dobrego słowa, aby to określić, ale powiem prosto z mostu – za 800 mln zł, choć stawalibyśmy na rzesach i dokonywali cudów, nie da się przeprowadzić transformacji województwa śląskiego. Pytanie, panie ministrze, jest takie: jakie cele wam przyświecały? Czy to jest projekt pod wybory? Jako że ma tam głównie zasiadać aktywność Prawa i Sprawiedliwości i kasować grube pieniądze na tych nowych, sutych posadach. Zastanawiam się, co państwo chcecie zmodernizować za 800 mln zł i to jeszcze w perspektywie 10 lat. Jeśli bowiem spojrzymy na budżety choćby samorządów, które cały czas modernizują teren województwa śląskiego, to łatwo zauważymy, że pojedynczy samorząd jest w stanie wydać taką kwotę na modernizację i na inwestycje, a czasami nawet większą. Stąd pytanie, co tak naprawdę stoi za tą ustawą, jakie są jej cele, skoro środki przewidziane w ustawie są bardzo szczupłe? Oczywiście 1 mld zł piechotą nie chodzi i województwo śląskie z przyjemnością przyjmie te pieniądze, tylko pytanie, czy to nie jest ładna nazwa i czysta propaganda, za którą stoi niewiele konkretnych? Proszę zatem o wyjaśnienie, dlaczego te środki są takie szczupłe? I to jest moje drugie pytanie.

Trzecie pytanie, panie ministrze, dotyczy zadań, które mogą być realizowane ze środków Funduszu. Szczerze powiem, że moim zdaniem art. 14 wskazuje, iż mamy raczej do czynienia z projektem propagandowo-wyborczym, bo jeżeli wśród celów znajdujemy naprawienie szkód spowodowanych klęskami żywiołowymi i zdarzeniami nadzwyczajnymi, to z całym szacunkiem, ale mamy tutaj do czynienia z podstawowym zadaniem administracji rządowej i samorządu. Nie rozumiem, jaki związek z transformacją województwa śląskiego ma naprawa szkód spowodowanych klęskami żywiołowymi. Raczej chyba chodzi o to, żeby zadania podstawowe, które ma realizować administracja, nie były przez nią realizowane, tylko żeby je przenieść do kolejnego Funduszu i żeby były one realizowane w takiej dodatkowej formie. To jest bardzo niebezpieczne, bo za chwilę okaże się, że w niektórych miejscach w województwie śląskim tego poważnego zadania nie będzie miał ani kto, ani za co realizować, ponieważ wszystko zwali się na Fundusz transformacji, który stanowi przedmiot tej ustawy.

Pytanie jest takie, panie ministrze – z jakich przyczyn tak ma być, i to jeszcze w ramach środków, które są pożyczane? Czy to jest tak, że nie macie państwo środków na podstawową działalność w ramach środków, które są zapisane w budżecie, i dlatego musicie pewne rzeczy wypychać do tego Funduszu, który ma stanowić o przyszłości województwa śląskiego, o przyszłości jego mieszkańców i ma doprowadzić do transformacji regionu? Jaki jest zamysł, bo trudno zrozumieć, dlaczego skutki klęsk żywiołowych mają być naprawiane ze środków Funduszu, który ma służyć transformacji. To naprawdę jest jakaś aberracja. Te prace powinny być oczywiście prowadzone, ale to jest podstawowe zadanie administracji rządowej, to jest podstawowe zadanie na przykład Wód Polskich, które – jak widzimy – nie realizują tych zadań, które powinny realizować. To wszystko przywodzi na myśl taki oto obrazek, że za chwilę posłowie Prawa i Sprawiedliwości będą jeździli po gminach województwa śląskiego i prezentowali kolejne tabliczki z kwotami idącymi w setki tysięcy złotych, to będą środki z Funduszu, które jaśnie panowie politycy będą przekazywali samorządowcom chociażby na naprawę mostu, który ucierpiał w wyniku ostatniej powodzi.

A zatem, panie ministrze, jakie *ratio legis* stoi, po pierwsze, za naprawianiem ze środków Funduszu szkód związanych z klęskami żywiołowymi? Jakie są, zgodnie z pkt 15 w art. 14 ust. 1, zadania powierzone przez organy administracji rządowej, inne jednostki wykonujące zadania publiczne lub jednostki samorządu terytorialnego? Tutaj naprawdę zmieści się wszystko, łącznie z dowiezieniem piasku do piaskownic wybudowanych przez samorządy z ich środków. Panie ministrze, pytanie brzmi, jaki to ma związek z transformacją i co tak naprawdę stoi za tymi przepisami.

Ostatnia rzecz, o której chcę powiedzieć, myślę, że niezwykle ważna dla województwa śląskiego, jest następująca. Szanowni państwo, tytuł ustawy brzmi: ustawa o Funduszu

Transformacji Śląska Spółce Akcyjnej, natomiast w całej ustawie mówi się o województwie śląskim. Moim zdaniem to jest całkowity brak docenienia różnorodności województwa śląskiego, ten tytuł ustawy. Przypomnę, że województwo śląskie to oczywiście Śląsk, który jest jego centrum, ale także Zagłębie, Ziemia Częstochowska, Śląsk Cieszyński, Żywieccyzna czy Podbeskidzie. To jest piękne województwo, które jest niezwykle różnorodne, a państwo... *De facto* transformacja dotyczy całego województwa, bo my wszyscy, nasze firmy, nasze przedsiębiorstwa funkcjonujemy w różnych miejscach, nie tylko na Śląsku, ale także w Zagłębiu, na Śląsku Cieszyńskim, w Czechowicach-Dziedzicach również jest przemysł górniczy, nawet na Ziemi Częstochowskiej są firmy, które współpracowały z górnictwem, a państwo tytułujecie tę ustawę o Funduszu Transformacji Śląska, całkowicie przy tym zapominając o różnorodności województwa śląskiego. Już teraz zapowiadam, że w tej sprawie zostanie zgłoszona poprawka.

Jest rzeczą oczywistą, że gros tych środków będzie dotyczyło Śląska, ale proszę nie zapominać, że Zagłębie to jest również zagłębiem węglowym, które potrzebuje modernizacji i potrzebuje na to środków. Doprawdy nie rozumiem, dlaczego ta ustawa jest tak bardzo dyskryminująca w stosunku do mieszkańców województwa śląskiego, którzy nie mieszkają na Śląsku, a przecież też są częścią tej wspaniałej, lokalnej, różnorodnej społeczności. Bardzo proszę pana ministra o udzielenie konkretnych odpowiedzi na te pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Teraz pan poseł Andrzej Gawron, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Gawron (PiS):

Szanowni przewodniczący, Wysokie Komisje, jak podkreślił pan minister projekt ustawy jest wynikiem zawartej Umowy społecznej, przedyskutowanej i wynegocjowanej. Ta ustawa ma na celu transformację Śląska i przewiduje na to odpowiednie środki i narzędzia. Delikatnie powiem, że dla mnie są niezrozumiałe ataki opozycji w stosunku do tej ustawy, które z braku logiki i merytorycznych argumentów okazują się być jedynie polityczną akcją. Dziwi mnie tym bardziej sytuacja, że poseł opozycji ze Śląska, który powinien działać w interesie Śląska, w interesie tego, żeby ta transformacja nastąpiła jak najszybciej, atakuje projekt tej ustawy bez żadnych ku temu argumentów. Oczywiście najpierw jest mowa o tym, że za późno, potem, że nie taka ustawa, że te środki powinny być skierowane gdzie indziej itd. To jest totalna kompromitacja opozycji.

Zmiana struktury gospodarczej Śląska to pilne wyzwanie. Ta ustawa jest dobrym narzędziem i proszę, panie przewodniczący, żebyśmy już przeszli do szczegółowego procedowania nad ustawą, do rozpatrzenia konkretnych przepisów. Cieszę się, że w dyskusji były też głosy, które odnosiły się do konkretnych zapisów projektu, bo o nich powinniśmy dyskutować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Kolejna zgłoszona osoba to pan poseł Maciej Konieczny.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący. Zmiana gospodarczego profilu Śląska i związane z tym programy osłonowe to jest pilna sprawa mniej więcej od trzydziestu paru lat. Doskonale, że w ramach tej Umowy społecznej związkowcy upomnieli się o ten postulat, bo dla pracowników na Śląsku było oczywiste, że takie mechanizmy wsparcia, które pozwolą wykorzystać potencjał przemysłowy Śląska, są potrzebne, ponieważ potrzebne jest planowe odchodzenie od górnictwa w taki sposób, żeby odpowiednio wykorzystać, z korzyścią dla lokalnej społeczności, tereny pogórnice. Do tej pory to się w ogóle nie działo. Zamykanie kopalń było kompletnie bezmyślne, tzn. zamykaliśmy kopalnię, zresztą często powody ekonomiczne ku temu były wątpliwe, a później na tym miejscu ziele dziura w środku miasta albo regionu, z którą nie wiemy co zrobić. To powinno być zaplanowane i na to powinny być fundusze. Dlatego całkowicie zgadzam się, że jest potrzebny mechanizm wsparcia, który z jednej strony pozwoli wykorzystać tereny pogórnice, a z drugiej strony pozwoli się przekwalifikować firmom okołogórnicznym, czyli tym, które do tej pory produkowały na rzecz górnictwa albo w inny sposób były powiązane z górnictwem,

żeby wykorzystać ich potencjał, wiedzę pracowników oraz *know how*, który często jest na najwyższym europejskim i światowym poziomie. Żeby to wszystko się nie zmarnowało, a to jest potrzebne, potrzebne są także bardzo konkretne pytania dotyczące zaproponowanego rozwiązania i szerzej – Umowy społecznej.

Najpierw o Umowie społecznej. To jest element większej całości, tzn. związku zawodowe i strona społeczna zgodziły się na planowe odejście od górnictwa w perspektywie dziesięcioleci i w ramach tego odejścia ma zostać udzielona kopalniom szeroka pomoc publiczna, żeby to się nie działo w sposób dziki i nieskoordynowany. Jak jednak doskonale wiemy, żeby to było możliwe, potrzebna jest notyfikacja Unii Europejskiej. Codziennie słyszymy różne wieści z różnych europejskich frontów, ale akurat z tego niekoniecznie, więc moje pytanie brzmi następująco: skoro to jest część większej całości, jaką jest Umowa społeczna, to jak idzie dogadywanie z Unią Europejską zgody na pomoc publiczną i Umowę społeczną dla górnictwa? Czy to w ogóle się dzieje, bo mam wrażenie, że jest to coś o czym nie mówimy, a chyba powinno znajdować się w samym centrum naszej dyskusji? Czy ten plan jest dalej aktualny? Czy to, na co się zgodziliśmy, będzie miało miejsce? Czy po prostu wszyscy udajemy tutaj nie powiem kogo, zakładając, że to się wydarzy, a to się w ogóle nie wydarzy? To jest jedna rzecz.

Druga rzecz to kwestia dotycząca samego Funduszu. Dlaczego to jest spółka akcyjna? Jeżeli nawet zakładamy, że potrzebna jest nowa instytucja do realizacji tak istotnego zadania, to czy forma spółki akcyjnej w tym przypadku jest optymalna? Mam wrażenie, że to jest działanie na zasadzie „kopiuj-wklej” z PFR-u, a wiemy, że z tym wiążą się także dosyć istotne problemy związane z pewnym napięciem pomiędzy celem spółki akcyjnej, którym jest generowanie zysku, zarabianie pieniędzy, a celami publicznymi, realizacji których ma służyć ten Fundusz. Dlaczego nie jest to na przykład jakaś forma spółdzielcza z udziałem wszystkich interesariuszy lub forma fundacji z działalnością gospodarczą? Dlaczego wybrano spółkę akcyjną?

I wreszcie, szanowni państwo, mogę się także dołączyć do wyrażanych wątpliwości w kwestii takiej, dlaczego transformacja Śląska ma być aż w takim stopniu zarządzana z Warszawy? Jeżeli decydujemy, że rzucamy środki na dany odcinek i chcemy, aby dany region wspierał swoją transformację w sposób najbardziej efektywny, to nie potrzeba aż tylu ludzi z Warszawy do zarządzania tym interesem. My sobie naprawdę doskonale poradzimy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się jeszcze pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, mam wrażenie..., mam przekonanie, że to jest kolejna próba obejścia budżetu państwa i finansowania kolejnych zadań poza tym budżetem, i to finansowania na kredyt, który zresztą finalnie, niestety, wygląda na dość drogi. Nie kwestionujemy potrzeby dofinansowywania restrukturyzacji Śląska, dawaliśmy temu dowody swego czasu, jeśli chodzi chociażby o wsparcie poczynań rządu w zakresie restrukturyzacji kopalń i przy tworzeniu Funduszu Restrukturyzacji, a także jeśli chodzi o notyfikację europejską w tym zakresie. Nawiasem mówiąc pożarło to gigantyczne pieniądze z dość umiarkowanymi efektami. Dobrze byłoby, na marginesie, gdybyście państwo się z tego rozliczyli.

Formuła, którą dzisiaj tutaj proponujecie, czyli zasilenie Funduszu założycielskiego obligacjami Skarbu Państwa, skarbowymi papierami wartościowymi, to jest ewidentne obejście ustawy o finansach publicznych i także obejście budżetu, bo przecież tych środków nie zapisujecie w budżecie, ich tam, praktycznie rzecz biorąc, nie ma. Macie dość dużą swobodę w dysponowaniu tymi pieniędzmi, a my tak naprawdę nawet nie wiemy, jaką kwotę macie zamiar przekazać, jeśli chodzi o obligacje Skarbu Państwa.

Do tego zakładacie, że bieżące funkcjonowanie tej spółki będzie odbywało się w formule emisji kolejnych obligacji, obligacji własnych z gwarancjami Skarbu Państwa albo bez tych gwarancji, co biorąc pod uwagę sytuację, w jakiej dziś znalazło się finansowanie budżetu... Wystarczy popatrzeć na rentowność i to, co się dzieje z obligacjami PFR-u, które w tej chwili są praktycznie rzecz biorąc niesprzedawalne, wystarczy spojrzeć na to,

co się dzieje z obligacjami BGK. Zauważcie państwo, zadłużanie się w takiej formule kosztuje więcej niż zadłużanie się za pośrednictwem Skarbu Państwa. Mamy więc mnożenie kosztów, żeby uciec od społecznej kontroli i nadzoru, i żeby móc bezkarnie zadłużać państwo, bo to, że tego nie widać w budżecie, to za mało. Próbujecie to wszystko ładnie i zgrabnie ukryć, tylko że dość, iż jest to pokraczne, to w konsekwencji jeszcze znacznie bardziej kosztowne. Pytanie brzmi – czy w obecnych warunkach to jest w ogóle możliwe do zrealizowania? Zwłaszcza, jeśli weźmie się pod uwagę to, co się dzieje na rynku skarbowych papierów wartościowych i jeśli popatrzy się na to, co dzieje się z takimi funduszami jak fundusz PFR-u, o którym wspominałem, czy BGK.

Oczekujemy przejrzystego mechanizmu finansowania i myślę, że tego także oczekują górnicy, a nie jakichś sztuczek, a moim zdaniem w takich kategoriach należałoby i należy traktować to, co robicie. Dziwi mnie, że strona społeczna w ogóle godzi się na taką formułę, bo według mnie to jest po prostu próba nabicia ich w butelkę, i tyle. To taka refleksja i na tym skończyć, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Teraz pan poseł Zdzisław Wolski, bardzo proszę.

Poseł Zdzisław Wolski (Lewica):

W ślad za panem posłem Suchoniem, który jest z Bielska-Białej, ja jestem z Częstochowy, chciałem powiedzieć, że my, jako posłowie z województwa śląskiego, znamy te silne regionalizmy, a z Warszawy wielu rzeczy nie widać albo widać bardzo mało. Mówię teraz konkretnie o regionalizmach w województwie śląskim, bo jego dotyczy ta ustawa. Chodzi o transformację Śląska, spółka ma się nazywać Fundusz Transformacji Śląska, ale tu chodzi o centrum naszego województwa, które tworzy i Śląsk, i Zagłębie, to jest Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Będzin. Mamy chyba do czynienia chyba z pewną niezręcznością. Czy to na pewno będzie tak dobrze przyjęte w całym województwie, wbrew intencjom kolegów z prawicy?

Żeby jednak nie powtarzać argumentów moich poprzedników, zajmę się innym zagadnieniem. W ustawie mamy przewidziane finansowanie do kwoty 100 mln zł w 2024 r. itd., w tej samej wysokości do 2030 r. włącznie, w latach 2031 i 2032 jest to już tylko kwota do 50 mln zł, natomiast w roku 2023 mamy zapisane zero złotych. Nie ma jednak żadnych zapisów o waloryzacji finansowania. Poza tym, jeśli od kwoty określonej jako do 100 mln zł odejmiemy koszty funkcjonowania spółki, lokale, rachunki, koszty osobowe, które zapewne nie będą należały do niskich, to ile tych pieniędzy nam zostanie realnie w 2024 r.? Mówię o realnej wartości przy prognozowanej inflacji. Ten proces będzie postępował.

Teraz przechodzę do art. 14 projektu ustawy. Zawiera on zadania, których realizację chcecie państwo obiecać mieszkańcom województwa śląskiego. Czego to wy nie zrobicie... te obietnice oczywiście poleca. W tym artykule jest aż 15 punktów, w tym tak kosztowne jak ochrona środowiska przy okazji przedsięwzięć finansowanych w ramach tej ustawy, infrastruktura zdrowotna, a nawet regionalne porty lotnicze. To wszystko za pieniądze w wysokości do 100 mln rocznie, a przypominam, że wartość tych pieniędzy będzie stale spadała z roku na rok. Dziwię się, że państwo nie wpisaliście do ustawy metra, które w województwie śląskim też by się przecież przydało. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Zdaje się, że jeszcze pani Urszula Zielińska chciała się odnieść do którejś wypowiedzi. Czy jest pani poseł? Bardzo proszę.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym jeszcze dodać... Państwu zależy na czasie i my wszyscy się zgadzamy, może z wyjątkiem pana posła Winnickiego, że Fundusz transformacji jest potrzebny i że jak najszybciej potrzebne są pieniądze na transformację Śląska i innych regionów. Ten proces musi się rozpocząć już teraz, ale właśnie w kontekście czasu chcę przypomnieć los, który spotkał Fundusz Niskoemisyjnego Transportu. To był fundusz celowy, który miał przekazywać pieniądze na rozwój elektromobilności. Został utworzony w 2018 r. a w roku 2020 został zlikwidowany, ponieważ nie dzia-

łał wystarczająco szybko, jeśli chodzi o przekazywanie środków i finansowanie swoich zadań. W efekcie środki z funduszu zostały przesunięte do NFOŚ i okazało się, struktura już istniejąca jest w stanie szybciej i bardziej transparentnie przekazywać fundusze i nimi zarządzać.

Myślę, że utworzenie spółki akcyjnej jeszcze bardziej spowolni ten proces, a oprócz tego wpływ państwa na wydatkowanie środków będzie jeszcze mniejszy, zmniejszy się także transparentność oraz kontrola nad tym podmiotem. Takie rozwiązanie wydaje się zatem całkowicie kontrproduktywne. Z punktu widzenia ludzi, którym naprawdę zależy, aby te pieniądze popłynęły do ich regionu, oznacza to spowolnienie finansowania, a wszystko przestanie być także transparentne dla mieszkańców Śląska.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam jednak wrażenie, że nie wszystkim zależy na czasie, pani poseł, bo gdyby tak rzeczywiście było, to przeszlibyśmy już do rozpatrywania projektu.

Widzę, że jeszcze zgłaszał się pan poseł Winnicki, a później poproszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi i mam nadzieję, że przystąpimy do rozpatrywania projektu ustawy. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Robert Winnicki (Konfederacja):

Krótko, panie przewodniczący. Rząd spóźnił się z tą ustawą ponad rok, więc naprawdę pół godziny więcej nas nie zbawi.

Odnosząc się do głosów, które wybrzmiały po mojej wypowiedzi, chciałbym zwrócić uwagę pani minister Emilewicz, że dopuściła się grubej manipulacji w swoim wystąpieniu, mówiąc o wydobywaniu węgla na Śląsku, ponieważ, jak zresztą słusznie zauważył pan poseł Suchoń, na Śląsku mamy do czynienia z różnymi kopalniami i bardzo różnymi pokładami węgla. Od 1989 r. Polska nigdy nie miała realnej transformacji na Śląsku, bo przez 30 lat model wyglądał następująco: w latach, nazwijmy je tłustych, kiedy wydobywanie węgla było opłacalne, ceny stały dobrze itd. mieliśmy polityczne mnożenie spółek, spółeczek i przywilejów, wszyscy paśli się na górnictwie, ale nie inwestowano w modernizację sektora, natomiast w latach chudych przeprowadzano likwidację, tępą likwidację, która na dodatek w ostatnich latach była prowadzona wyłącznie z klucza politycznego, a nie gospodarczo-merytorycznego. Naprawdę nie było żadnej przesłanki merytorycznej czy gospodarczej, żeby likwidować Krupińskiego. Był natomiast nacisk Unii Europejskiej i decyzje pana Tobiszowskiego, który chciał zlikwidować inne kopalnie niż te, które znajdowały się w jego okręgu wyborczym. Taka jest prawda. W tej likwidacji nie było żadnej logiki i zasypywaniu kopalń, które *nota bene* chciały przejmować prywatne podmioty. Tak, szanowni państwo. Prywatne podmioty chciały przejmować kopalnie i okazywało się, że one mogłyby być rentowne, ale wy i tak zdecydowaliście się zniszczyć te kopalnie i je zasypać. Taka jest prawda.

Proszę mi więc tutaj nie mówić i nie wciskać bajek o efektywności gospodarczej, ponieważ żadna efektywność gospodarcza nie była brana pod uwagę w tym, co tutaj omawiamy. Zwracam też uwagę, że pomimo tego, o czym mówiła pani minister Emilewicz, to dzisiaj, w obecnych warunkach panujących w Unii Europejskiej, koszt produkcji prądu z węgla w Polsce jest całkiem racjonalny. To przepisy unijne sprawiają, że te koszty tak drastycznie rosną, a nie sam fakt kosztów wydobywania i produkcji prądu z węgla.

My w Konfederacji oczywiście również się zgadzamy, że potrzebna jest transformacja i że powinniśmy się rozwijać w każdym kierunku, zarówno jeśli chodzi o atom, o OZE, jak i jeśli chodzi o utrzymanie wydobywania węgla na racjonalnym poziomie co najmniej jeszcze przez kilkanaście, kilkadziesiąt lat, bo będziemy się na nim opierać, dzisiaj jako na głównej nodze, a potem na jednej z kilku. Problem jest jednak taki, że dzisiaj energetyka nie rozwija się w żadnym kierunku. Powinna rozwijać się w każdym z trzech głównych, a nie rozwija się w żadnym, łącznie z atomem, bo doskonale o tym wiecie, że nie jest podpisana żadna umowa, tylko cały czas jesteście na etapie procedowania tego w rządzie. Ogłosiliście coś, na co nie macie teraz finansowania.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, bardzo proszę o kompleksową odpowiedź na te wszystkie pytania i insynuacje, bo było ich wiele.

Poseł Robert Winnicki (Konfederacja):

Pan jest mistrzem insynuacji, więc naprawdę proszę dać już spokój.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Bardzo proszę, panie ministrze.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Szanowni państwo, myślę, że im więcej merytoryki wokół tak poważnego tematu, tym lepiej dla sprawy. Pierwsze pytanie, które pojawiało się kilkakrotnie – dlaczego to jest nowa instytucja, a nie korzystamy z obecnie już funkcjonujących, chociażby takich jak Fundusz Górnośląski. Szanowni państwo, umowa społeczna to umowa pomiędzy rządem a stroną związkową, społeczną i to właśnie strona społeczna wyraziła oczekiwanie, żeby to nie jednostka samorządowa, tylko rząd zobowiązał się do realizacji zadania w postaci transformacji regionu i żeby rząd zobowiązał się do powołania instytucji. Dlatego nie możemy korzystać z instytucji istniejących, które nie są agendą rządową.

Odnosząc się do wypowiedzi pana posła, który wskazywał, że teraz w funduszu samorządowym opozycja będzie powoływać skromnych ludzi, a my podobno powoływaliśmy ludzi złych i mało skromnych... Chcę powiedzieć, że to mi bardzo zaimponowało, ale proponuję, żeby ocenę logiki tego wyводу pozostawić wszystkim, którzy nas słuchają.

Szanowni państwo, rada nadzorcza Funduszu składa się z przedstawicieli rządu, reprezentantów poszczególnych resortów. Dlaczego? Ponieważ realizowany program ma posiadać kompleksowy charakter, tzn. że każde ministerstwo będzie mogło razem z Funduszem wspólnie opracować program i wspólnie go finansować. Można więc będzie, na przykład z Ministerstwem Rozwoju czy z Ministerstwem Funduszy, stworzyć program, który będzie czymś dodatkowym i o tym mówi dalsza część ustawy. Mówimy tylko o radzie nadzorczej, czyli o organie kontrolnym Funduszu, natomiast jeżeli chodzi o funkcje zarządcze tej instytucji, to zostanie powołany zarząd Funduszu i nikt w tym momencie nie przesądza, czy on będzie z Warszawy, czy ze Śląska. Zakładam, że oczywiście ze Śląska, dlatego organ, który nadzoruje z poziomu Warszawy wydawania publicznych pieniędzy, które są inwestowane przez Fundusz, jest dla mnie czymś absolutnie naturalnym. Nie wiem, kto się obawia kontroli prawidłowości wydawania środków. Myślę, że na sali nie ma nikogo, kto protestowałby przeciwko takiej instytucji.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o KWRiS, pytała o to pani poseł, to przekazuję informację, że sprawa była dwa razy na KWRiS-ie, była dyskutowana. Komisja się zapoznała, nie wydała wprawdzie opinii, ale dyskusja trwała i myślę, że jeszcze nadal nad tym projektem będziemy dyskutować.

Co do wysokości środków, to w pierwszym roku, tj. 2023, przewidziane jest dokapitalizowanie Funduszu ze środków rządowego Funduszu Inwestycji Kapitałowych kwotą 500 mln zł. Dlatego w ustawie nie jest przewidziane regularne finansowanie w pierwszym roku działalności. Po prostu Fundusz nie byłby w stanie wydać większych środków niż te, które składają się na pierwotne dofinansowanie.

Szanowni państwo, tak, pani minister Jadwiga Emilewicz ma 100% racji, jeśli chodzi o zatrudnienie w górnictwie, ale...

Chwilę się wstrzymam, bo to państwo zadawali pytania i do was kieruję te odpowiedzi...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę o spokój.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Pani minister Jadwiga Emilewicz ma w pełni rację, mówiąc że dzisiaj jest ogromny problem, już dzisiaj, z zatrudnieniem w sektorze górniczym. Ministerstwo Aktywów Państwowych podejmowało działania zmierzające do zwiększenia wydobywania w tym trudnym dla nas okresie i największy problem, z jakim się spotkało, to było pozyskanie pracowników do pracy w tym sektorze. Należy się spodziewać, że w przyszłości będzie tylko gorzej. To jest realny problem, musimy się z nim zmierzyć. On występuje już dziś i jest bardzo widoczny.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o zadania wpisane do ustawy, to są tylko zakresy działań. O wszystkim będzie przesądzała, po pierwsze, strategia, a po drugie, konkretne programy, które będą realizowane.

Dlaczego ustawa jest przygotowana tak późno? Szanowni państwo, Umowa społeczna wskazuje, że projekt i konstrukcja tego Funduszu miały być przedstawione przez stronę społeczną. Uzgodnienia w tym zakresie zostały zakończone 15 sierpnia tego roku, skwitowane zostały porozumieniem w sprawie kształtu Funduszu, jaki należy zamieścić w końcowym projekcie ustawy. Od tego momentu już tylko doprecyzowaliśmy ustawę i wyszliśmy z nią na Radę Ministrów niespełna kilka tygodni po osiągniętym uzgodnieniu. Jeżeli więc ktoś mówi o jakimś opóźnieniu, to nie wiem do czego nawiązuje, bo na pewno nie do faktów, które są związane z tym projektem.

Bardzo dziękuję za głos rozsądku...

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Tak, ale finalnie 15 sierpnia br. doszło do porozumienia między związkami a stroną rządową w tym zakresie.

Szanowni państwo, widzę, że tak naprawdę głosy w sprawie transformacji Śląska są, można powiedzieć, od ściany do ściany. My nie przesadzamy o dynamice tego procesu. To będzie się odbywało w zgodzie z Polityką energetyczną państwa, natomiast my będziemy się starali przeciwdziałać negatywnym skutkom, które pojawią się w związku z transformacją. Proszę więc nie upatrywać w tej ustawie instrumentu, który nadaje dynamikę przekształceniom, które mają się dziać na Śląsku ani narzędzia, które zlikwiduje sektor wydobywczy. My na te procesy nie wpływamy, a jedynie mówimy o sytuacji, w której przez wiele lat likwidowano sektor bez żadnych działań osłonowych i to było najgorsze, co mogło się zdarzyć. Proponujemy działania osłonowe w ramach potrzeb, które się pojawiają, jeśli w ramach transformacji wystąpią jakieś negatywne zjawiska.

Pan poseł Maciej Konieczny – to był w zasadzie rozsądny głos – wskazał, że procesy transformacji są niezbędne i że zmierzamy w dobrym kierunku. Jeśli chodzi o notyfikację umowy i pomoc publiczną, to w naszej ocenie sama ustawa nie wymaga pomocy publicznej, bo ona nie jest programem. Natomiast szczegółowe programy, które pojawiają się na podstawie tej ustawy, będą już wymagały notyfikacji. Co do notyfikacji samej Umowy społecznej, to ten proces dzisiaj trwa, postępuje. Ministerstwo Aktywów Państwowych prowadzi rozmowy z Komisją Europejską w tym zakresie. Notyfikacja jest zresztą szersza niż Umowa społeczna, bo dotyczy całego wsparcia dla sektora górniczego. Jest bardzo wiele wątków, wiele dyskusji toczy się na ten temat, wiele rzeczy zostało już uzgodnionych.

Szanowni państwo, to tyle tytułem ogólnych odpowiedzi. Myślę, że rozpatrując poszczególne artykuły będziemy na bieżąco odpowiadać na państwa pytania. Dziękuję.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Panie przewodniczący, czy mogę się upomnieć o odpowiedź na moje pytanie, co z pieniędzmi dla pozostałych regionów?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę państwa, strona rządowa odpowiada na pytania tak jak uważa i nie ma się tu o co upominać, bo odpowiedź udzielona.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Przyjmuję zatem do wiadomości, że rząd uważa, iż pozostałym regionom węglowym pieniądze się nie należą.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rząd niczego takiego nie powiedział. Rozumiem jednak obawy opozycji o to, w jaki sposób środki będą wydatkowane, bo pamiętamy, że kiedy dzisiejsza opozycja rządziła, to one były wydatkowane fatalnie i myślicie, że my będziemy pieniądze wydawać tak

samo. Pod tym względem rozumiem wasze obawy, bo jeśli mielibyśmy się na was wzorować, to rzeczywiście należałoby się obawiać, ale mam nadzieję, że tak nie będzie.

Szanowni państwo, proponuję, abyśmy przeszli do rozpatrzenia projektu ustawy. Bardzo proszę, czy są uwagi do tytułu?

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Szanowni państwo, już o tym mówiłem, kiedy przedstawiałem uwagi w trakcie dyskusji ogólnej, że ustawa dotyczy województwa śląskiego i dlatego w zgłoszonej przeze mnie poprawce proponuję, aby ustawie nadać tytuł odpowiadający materii ustawowej, tzn. ustawa o Funduszu Transformacji Województwa Śląskiego. W konsekwencji, we wszystkich miejscach, w których w ustawie w różnych przypadkach występuje nazwa „Fundusz Transformacji Śląska Spółka Akcyjna” należy zapisać „Fundusz Transformacji Województwa Śląskiego Spółka Akcyjna” w odpowiednich przypadkach.

Bardzo proszę o przyjęcie tej poprawki, gdyż tak jak mówię, po pierwsze, ona odpowiada materii ustawy, a po drugie, województwo śląskie, którego sprawa dotyczy, to nie jest tylko Śląsk, ale także to są piękne regiony Zagłębia, Ziemi Częstochowskiej, Śląska Cieszyńskiego, Żywiecczyny, Podbeskidzia i jestem przekonany, że ta różnorodność zapewnia nam taką unikatowość, ale ta różnorodność powinna być również doceniona w tej ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Ponieważ zaczęliśmy już zgłaszać poprawki, stwierdzam formalnie zakończenie pierwszego czytania. Proszę pana ministra o ocenę tej propozycji i przedstawienie stanowiska rządu wobec poprawki.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Szanowni państwo, Umowa społeczna mówi wprost: „powołanie Funduszu Transformacji Śląska” i my wykonujemy to zobowiązanie jeden do jednego. Myślę, że to jest w ogóle bardziej kwestia estetyki, czy to będzie Fundusz Transformacji Śląska czy Fundusz Transformacji Województwa Śląskiego, ale my powołujemy się bezpośrednio na Umowę społeczną, więc ja bym nie zmieniał tytułu ustawy. Jesteśmy przeciwni poprawce.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

To nie jest kwestia estetyki, tylko kwestia tożsamości.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy pan poseł podtrzymuje poprawkę?

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Tak, panie przewodniczący, podtrzymuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za poprawką pana posła Suchonia? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje od głosu? Czy wszystkim udało się oddać głos? Nie widzę zgłoszeń, że jest inaczej. Proszę o podanie wyników głosowania.

Za – 19, przeciw – 18, wstrzymały się 4 osoby. Komisja uznała zatem, że poprawka jest godna poparcia.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Bardzo proszę...

Poseł Robert Winnicki (Konfederacja):

Panie przewodniczący, ale ja zgłaszałem, że mam jeszcze uwagę do tytułu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tytuł ustawy został już przegłosowany.

Posel Robert Winnicki (Konfederacja):

Bardzo przepraszam, ale przegłosowana została jedynie poprawka, a nie została zamknięta dyskusja nad tytułem ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, w takim razie bardzo proszę.

Posel Robert Winnicki (Konfederacja):

Zgłaszam poprawkę, żeby tytuł ustawy po wyrazach „Funduszu Transformacji Śląska” lub po przyjętej poprawce po wyrazach „Funduszu Transformacji Województwa Śląskiego” uwzględniał zwrot „w związku z zamykaniem kopalń i likwidacją górnictwa węgla kamiennego w Polsce”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy ta poprawka jest zgłoszona na piśmie?

Posel Robert Winnicki (Konfederacja):

Mogę ją zaraz napisać.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, sorry w tej sytuacji, ale już przegłosowaliśmy poprawkę do tytułu, więc...

Posel Robert Winnicki (Konfederacja):

Rozumiem, zgłoszę ją w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak, bardzo proszę do drugiego czytania. Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie widzę, przyjęliśmy...

Legislator z Biura Legislacyjnego Monika Bies-Olak:

Biuro ma uwagę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, ale apeluję o większy refleks.

Legislator Monika Bies-Olak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, na etapie uzgodnień projektu z przedstawicielami ministerstwa pewne uwagi redakcyjne i legislacyjne, zawarte w materiale roboczym, który został państwu dostarczony, zostały uzgodnione i w związku z tym, jeżeli Komisja wyrazi zgodę, a ministerstwo potwierdzi to uzgodnienie, to chcielibyśmy już nie zgłaszać tych redakcyjnych uwag.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Tak, potwierdzamy oczywiście zmiany redakcyjne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo i proszę wprowadzić te uwagi legislacyjne do projektu w ramach upoważnienia.

Czy są jakieś uwagi do art.2? Bardzo proszę, pan poseł chyba był pierwszy, a pani poseł druga.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Wyraźnie słyszeliśmy pana ministra, który cały czas odnosił się do województwa śląskiego, strona społeczna też cały czas odnosiła się do województwa śląskiego, mówimy o projekcie ustawy, środkach jak i działaniach, które powinny obowiązywać w województwie śląskim i w związku z tym wnoszę poprawkę polegającą na tym, żeby w art. 2 ust. 2 skreślić wyrazy „lub poza jego terytorium”. Myślę, że nie będziemy całej Polski finansować tymi skromnymi środkami. Mamy konkretne zadania, musimy ten proces przeprowadzić i wszyscy w tej sali są zgodni, że są potrzebne środki na transformację Śląska. Chyba nie ma ani jednego posła, który byłby temu przeciwny i innego zdania na ten temat.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy w związku z tym pan poseł zgłasza formalnie poprawkę?

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Tak, już ją panu przekazuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę o stanowisko rządu do tej poprawki.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Jesteśmy przeciwni. Skutki społeczne transformacji można wiązać z szerszym obszarem. Fundusz Województwa Śląskiego obejmuje na przykład również Małopolskę, więc ja bym absolutnie tego nie ograniczał, tylko pozostawił taką możliwość, która została zapisana w projekcie, czyli „lub poza jego terytorium”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy to jest zgodne z Umową społeczną, ten zapis, który jest obecnie w ustawie?

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

W Umowie społecznej nie ma takiego zapisu, panie ministrze, są natomiast wyraźnie wskazane podmioty, ale nie ma firm ani podmiotów, które wychodziłyby poza województwo śląskie. Pan chce wydawać pieniądze, 100 mln zł rocznie na całą Polskę? Taki jest cel? Zgodnie z obowiązującym projektem ustawy te pieniądze mogą iść na całą Polskę. Państwo możecie nawet, jak piszecie, dofinansować z tych pieniędzy lotniska w całej Polsce, tak? Możecie załatwić transport dla obszarów, które nie mają dostępu do komunikacji miejskiej, tak? To jest wyraźnie zapisane w wymienionych działaniach.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Została zgłoszona poprawka, znamy uzasadnienie, stanowisko rządu jest negatywne. Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania. Kto jest za poprawką pana posła Gadowskiego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czy wszyscy oddali głos? Jeżeli tak, proszę o podanie wyników.

Za 21, przeciw 21, wstrzymujące się 3 głosy. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości, a zatem została odrzucona przez Komisję.

Czy są inne poprawki lub uwagi do art. 2? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Magdalena Klorek:

Dziękuję, panie przewodniczący. Mamy uwagi zarówno o charakterze legislacyjnym, doprecyzującym, wykraczające poza redakcję uzgodnioną ze stroną rządową przed posiedzeniem Komisji oraz pytania dotyczące dwóch ustępów zawartych w art. 2. Pierwsza uwaga dotyczy ust. 1. W naszej ocenie nie ma potrzeby odwoływania się do całości przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym, ponieważ pojęcie spółki realizującej misję publiczną jest zdefiniowane w art. 2 pkt 8 tej ustawy i dlatego Biuro proponuje, aby zdanie w ust. 1 zaczynało się od wyrazów: „Funduszu jest spółką realizującą misję publiczną w rozumieniu art. 2 pkt 8 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym” i dalej jak w tekście.

Jeśli chodzi o kolejne uwagi, to mają one charakter pytań. Pierwsze dotyczy ust. 2. Wnioskodawca posługuje się tutaj pojęciem „podmiotów” – mówię o sformułowaniu: „Celem działania Funduszu jest wspieranie procesu transformacji województwa śląskiego oraz podmiotów, w celu przeciwdziałania negatywnym skutkom” itd. O jakie podmioty tu chodzi? Czy to mają być podmioty z art. 10 ust. 3 pkt 1? Jeżeli tak, to należałoby to doprecyzować.

Kolejna uwaga ma związek ze zgłoszoną przed chwilą poprawką. Mamy również wątpliwości, czy faktycznie intencją wnioskodawcy było to, żeby zakres działania Funduszu obejmował każdy rodzaj działalności gospodarczej, czyli że może to być także działalność niezwiązana z wydobyciem węgla kamiennego, jak wynika z ust. 2. Natomiast nasze pytanie brzmi następująco: jakie jest *ratio legis*, żeby fundusz wspierający proces transformacji województwa śląskiego miał zasięg wykraczający poza jego terytorium?

To są wszystkie nasze uwagi, a w zasadzie uwaga i dwa pytania do art. 2. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę pana ministra o odniesienie się do tych uwag.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Proszę państwa, Biuro zgłosiło pierwszą uwagę jako pozalegisłacyjną, ale nie ma na tę okoliczność poprawki. Jesteśmy przeciwni zaproponowanej zmianie.

Jeśli chodzi o podmioty, to bardzo szeroko traktujemy tę definicję. Mogą to być także przedsiębiorstwa, które działają w sektorze okولوجórniczym, więc zapisanie tego w sposób jak najbardziej ogólny da nam szansę na działanie w szerszej skali, nie będzie ograniczeniem. Dokładnie tego samego dotyczy użyte sformułowanie „lub poza jego terytorium”. Mogą się bowiem zdarzać sytuacje, że ktoś będzie mieszkał poza terytorium województwa śląskiego, poza terenem województwa może być na przykład siedziba firmy, która będzie wspierana, będą to przypadki incydentalne, ale ostatecznie może się okazać, że brak takiego zapisu byłby krzywdzący dla podmiotów spoza województwa. Dlatego zostawiłbym to tak jak jest, bo z naszego doświadczenia wynika, że często tego rodzaju przepisu po prostu brakuje.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli rozumiem, że strona rządowa nie uwzględni tych uwag Biura Legislacyjnego, tak?

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Jesteśmy przeciwnego zdania.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Gadowski.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym zwrócić uwagę na art. 8, który mówi, na co przeznaczają się środki Funduszu. Na przykład...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jesteśmy teraz w art. 2, panie pośle.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Wiem, ale te artykuły są powiązane. Na przykład pkt 6 w art. 8 mówi o zapobieganiu lub naprawie szkód spowodowanych klęskami żywiołowymi, pkt 7 o przedsięwzięciach o charakterze społecznym w zakresie transportu na rzecz mieszkańców regionów oddalonych, a pkt 12 o infrastrukturze transportu lotniczego i infrastrukturze krytycznej portów lotniczych. Zapisanie w art. 2, że Fundusz wspiera także działania poza województwem śląskim spowoduje, że środki przeznaczone na transformację Śląska mogą być m.in. wydatkowane na te zadania, które przytoczyłem, jeśli nie dokonamy tej korekty i tej pierwszej, o której mówiliśmy, jeżeli chodzi o obecnie rozpatrywany artykuł.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Przypominam, że tę poprawkę odrzuciliśmy. Stwierdzam, że Komisje zaopiniowały pozytywnie art. 2, bez poprawek.

Czy są uwagi do art. 3. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Mam pytanie o potrzebę przygotowywania strategii dla Funduszu Transformacji Śląska w postaci spółki akcyjnej. Po pierwsze, trudno jest nazwać strategią dokument, którego zakres czasowy to 5 lat kalendarzowych. Nigdzie się chyba nie mówi o strategii, która jest przewidziana na 5 lat, bo to chyba nie jest żadna strategia.

Po drugie, zupełnie nie widzę żadnej potrzeby formułowania specjalnej strategii, bo to jest zadanie samorządu województwa, wynikające zresztą z ustawowych kompetencji. Taka strategia, w tym także strategia transformacyjna, mieści się w zadaniach samorządu i jest przygotowana przez samorząd województwa.

Podam przykład. Był kiedyś w regionie śląskim program łagodzący skutki restrukturyzacji zatrudnienia w górnictwie węgla kamiennego. Został on określony w taki sposób, że ma charakter samorządowo-rządowy i jest operacjonalizacją strategii rozwoju województwa śląskiego, ma charakter regionalny a nie sektorowy, gdyż dotyczy restrukturyzacji całego województwa. To wszystko wpisuje się w zadania z Umowy społecznej. Program zawierał elementy związane zarówno z przebudową gospodarki, jak i sfery społecz-

nej, miał otwarty charakter, a jego realizacja – tego programu w ramach strategii – była przewidziana na 3 lata. Za propozycje projektowe odpowiadał samorząd województwa, a strona rządowa za instrumenty finansowe i prawne. Można było...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy pani poseł chce zgłosić jakąś poprawkę?

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Pytał pan o nasze uwagi i ja teraz przedstawiam swoją uwagę. Nie ma potrzeby dublowania zadań samorządu województwa w postaci pseudostrategii na 5 lat, za którą nic nie idzie. Proszę skorzystać z porządnych wzorów, które już były realizowane, które się trzymają kupy i mają odniesienie do porządku prawnego w Polsce.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani poseł, jeżeli pani nie ma poprawki, to dziękuję bardzo. Dyskusja się już odbyła.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Panie przewodniczący, nad poszczególnymi artykułami też się dyskutuje. Dyskusja nie jest zastrzeżona tylko dla etapu przedstawiania założeń projektu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Można oczywiście zadać pytanie lub zgłosić poprawkę, ale teraz taka filozoficzna dyskusja nie prowadzi do niczego. Mówienie o tym, że jak samorząd ma strategię, to rząd nie powinien już jej mieć, jest bez sensu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Rząd nic nie robi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Właśnie robi strategię. Czy są poprawki do art. 3? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, mamy pytanie do ust. 5, gdzie jest mowa o „przebiegu konsultacji i ich wyników”. Czy tutaj nie chodzi o wyniki konsultacji? Czy mogłybyśmy dokonać odpowiedniej korekty w przypadku pozytywnej odpowiedzi pana ministra?

Mamy także pytanie o ust. 7, 8 i 9, gdzie jest instytucja opiniowania projektu strategii. W ust. 7 mówi się po pozytywnym zaopiniowaniu, ale ust. 8 mówi o tym, co się dzieje, kiedy rada nadzorcza zaopiniuje strategię...

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Bardzo przepraszam, ale teraz trwa chyba jeszcze dyskusja na temat art. 3, a nie art. 4.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak, rozmawiamy o art. 3.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

No właśnie, a uwagi Biura Legislacyjnego są do art. 4.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przepraszam.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nic nie szkodzi. Czy pan minister chciałby się jeszcze ustosunkować do uwag do art. 3, czy nie widzi już takiej potrzeby?

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Jest jedna uwaga, mająca charakter redakcyjny, i na nią wyrażamy zgodę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o wprowadzenie tej zmiany w ramach upoważnienia. Przyjęliśmy art. 3.

Art. 4. Teraz Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Pytanie do ust. 5 już padło, wracam zatem do ust. 7 i 8. Czy w ust. 7, biorąc pod uwagę następstwo zdarzeń, jest potrzeba wskazywania, że chodzi o „pozytywne zaopiniowanie”, skoro w ust. 8 mówimy o tym, że opinia może być negatywna? W naszej ocenie wyraz „pozytywnego” powinien zostać skreślony w ust. 7, natomiast treść ust. 9 powinna brzmieć następująco: „Zarząd Funduszu przyjmuje strategię pozytywnie zaopiniowaną przez radę nadzorczą Funduszu i publikuje ją na swojej stronie internetowej”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. Jakie jest stanowisko rządu?

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Jesteśmy przeciwni zmianom oprócz zmian legislacyjnych.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Żuk, proszę bardzo.

Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):

Panie ministrze, już wiem co pan odpowiedział, natomiast... Pani mecenas wyprzedziła mnie w zadawaniu pytań, bo chciałem zadać dokładnie takie samo pytanie. Dla mnie, w tych dwóch punktach w art. 4 brak jest spójności. Co oznacza sytuacja, która wynika z pkt 8, że w przypadku wydania negatywnej opinii rada nadzorcza przedstawi uzasadnienie wraz ze wskazaniem zagadnień wymagających ponownej analizy? Czy to jest temat otwarty, czy traktujemy to już jako temat zamknięty przy przyjmowaniu strategii, czyli że zarząd przyjmuje uwagi rady i publikuje strategię na stronie internetowej? Teraz to jest tak... Chociaż w kolejnych artykułach macie państwo zapisane, w przypadku programów, i jednoznacznie odnosicie się do tego, że powinna być pozytywna opinia rady nadzorczej.

Proszę, żeby projektodawcy jeszcze przemyśleli te zapisy, ponieważ w mojej ocenie one są tak sformułowane, że na dobrą sprawę zarząd może przyjąć strategię bez pozytywnego zaopiniowania przez radę nadzorczą. Chyba nie po to jest powoływana rada, aby z jej zdaniem się nie liczyć. Proszę, przeanalizujcie to. Wiem, co pan odpowiedział, ale w mojej ocenie tu jest jakaś nieprawidłowość.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie ministrze.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Podtrzymuję argumentację, że czytając łącznie ust. 6 i 7 jest oczywiste, że chodzi o pozytywne zaopiniowanie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. jeżeli nikt nie zgłasza poprawki, to uznaję, że art. 4 został przyjęty bez zmian.

Art. 5. Czy są jakieś uwagi lub poprawki? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 5.

Art. 6. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Proszę państwa, mamy pytanie w kontekście stwierdzenia „upowszechnia informacje o swojej działalności”. Wskazujemy, że art. 4 ust. 9 mówi o publikacji strategii, czyli dokumentu, a zatem nasze pytanie dotyczy tego, czy art. 6 nie powinien tego uwzględnić. Wówczas proponowalibyśmy zapisać: „upowszechnia dokumenty i informacje o swojej działalności”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Olga Semeniuk-Patkowska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, my odrzucamy propozycję tej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że strategia jest też informacją o działalności.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

I dlatego to konsumuje przedstawioną uwagę. Jeśli nie ma zgłoszeń innych poprawek, to uznaję, że art. 6 został przyjęty.

Art. 7. Bardzo proszę, czy są uwagi? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 7.

Art. 8. Czy są uwagi? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 8.

Art. 9. Czy są uwagi?

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Do art. 8, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale my już przeszliśmy do art. 9. Proszę o zgłaszanie się w odpowiednim momencie.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Jeśli pan pozwoli, to przedstawię swoją propozycję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie widziałam podniesionej ręki, panie pośle. Nie jestem Duchem Świętym i nie będę się domyślał, czy ktoś ma uwagi. Jeśli pytam, czy są uwagi i nikt się nie zgłasza, to przechodzę do następnego artykułu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Biuro też się jeszcze zgłasza.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Biuro też obowiązują zasady. Jeżeli nie zgłosiło się na czas, to się po prostu nie zgłosiło.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Jeszcze nie zaczęliśmy rozpatrywać art. 9, więc bardzo proszę, żeby pozwolił pan przedstawić uwagi do art. 8.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeśli ma pan poprawkę, to proszę ją zgłosić, panie pośle.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie ministrze, co ma znaczyć pkt 12 w art. 8 ust. 2? Co ma znaczyć pkt 10? Na co chcemy przeznaczać środki finansowe w pkt 6, 7 i 11? Mówię o infrastrukturze transportu lotniczego, infrastrukturze krytycznej transportu lotniczego, pieniądzech na klęski żywiołowe. To z tego Funduszu mamy finansować likwidację klęsk żywiołowych? Są przecież inne środki przeznaczone na likwidację klęsk żywiołowych.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w art. 8 pokazujemy przede wszystkim kierunki i obszary, w których spółka będzie mogła podejmować decyzje odnośnie do tego, na jakie cele będą wydatkowane środki finansowe. Proszę pamiętać, że w ramach spółki musi powstać strategia, która będzie konkretyzowała wydatkowanie tych środków. To są kierunki i obszary, panie pośle. Musi być bowiem podstawa do tego, że jeśli spółka zdecyduje, iż chce wydatkować środki na takie cele, to będzie miała taką możliwość.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

To państwo i posłowie decydują, na co mają iść środki, a nie spółka. Spółka w ogóle nie może tych środków przeznaczać na jakiś transport lotniczy. Nie przesadzajmy, oni mają konkretne zadania.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, mamy pytanie do ust. 4, który przewiduje możliwość uszczegółowienia w drodze rozporządzenia, tego co jest zawarte w pkt 1 i 2. W naszej ocenie, biorąc pod uwagę, że mamy do czynienia z pomocą publiczną i koniecznością zachowania jawności

i przejrzystości finansów publicznych, należałoby rozważyć, czy taka delegacja do wydania rozporządzenia nie powinna być obligatoryjna.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani minister.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

To jest program pomocowy, więc musi mieć charakter fakultatywny, a nie obligatoryjny.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Art. 8 uznaję za...

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Mam jeszcze pytanie do art. 8.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Chciałaby jeszcze raz podnieść tę kwestię, podkreślić pytanie, o którym mówił pan poseł. Umowa społeczna, jeżeli chodzi o zakres wsparcia, jest dosyć precyzyjna i trudno tam odnaleźć przesłanki do tego, żeby finansować z Funduszu kwestie związane chociażby z klęskami żywiołowymi. Myślę, że wszyscy mamy świadomość tego, że skutki klęsk żywiołowych powinny być finansowane z budżetu państwa, z odpowiedniej linii finansowania. Chyba bardzo byśmy nie chcieli, aby te środki, które mają wspierać transformację, stanowić pewnego rodzaju *back up* również dla pracowników, były przekazywane na coś, co jest podstawowym zadaniem państwa, które być może, właśnie w taki sposób, zostanie przesunięte na spółkę i środki finansowe zostaną wydane, ale tak naprawdę zostaną one wykorzystane, żeby przykryć brak w tym obszarze środków budżetowych.

Panie ministrze, bardzo prosiłbym o precyzyjną odpowiedź, z jakich powodów w art. 8, ale również później w art. 14, znalazł się zapis, który będzie stanowił podstawę do wydatkowania środków na cele związane z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych, na co środki finansowe w budżecie państwa *de facto* są? Pytanie, skąd taki zapis? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przede wszystkim polskie państwo musi brać odpowiedzialność za różnego rodzaju wypadki i incydenty, które mogą mieć miejsce i stąd również ten zapis, ale cały czas podkreślamy, zarówno pan minister Buda jak i ja, że spółka ma charakter autonomiczny i że to ona będzie, po powstaniu, decydować o tym poprzez swoje organy, na jakie cele te środki będą wydatkowane. Jeszcze raz podkreślam – art. 8 pokazuje drogę, a nie konkretną realizację strategii czy celów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, rozumiem, że się nie zgadzacie, ale najwyżej będziecie głosować przeciwko tej ustawie, i tyle. Byłbym jednak za tym, żebyśmy nie musieli żałować, gdyby doszło do jakiejś klęski żywiołowej, żebyśmy nie żalowali potem, że nie ma możliwości wsparcia ludzi, którzy ponoszą skutki takiej klęski.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Pan przewodniczący doskonale wie, że nie o to chodzi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To jest ustawa mówiąca o wsparciu Śląska i oby tam nigdy nie występowały żadne klęski żywiołowe, ale może się tak jednak zdarzyć.

Czy mamy jakieś poprawki do art. 8? Nie ma poprawek. Stwierdzam, że art. 8 pozytywnie zaopiniowany.

Art. 9. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, mamy pytanie do ust. 2 pkt 6, gdzie mówi się, że program określa w szczególności „rodzaje beneficjentów programu”. Mamy pytanie, co to znaczy „rodzaje”? Czy chodzi o podmioty wymienione w art. 7 ust. 1 pkt 2, czy podmioty, o których mowa w art. 10 ust. 3 pkt 1? W naszej ocenie wskazane byłoby doprecyzowanie, co wnioskodawca rozumie pod pojęciem „rodzaje”.

To było pytanie do ust 2, ale mamy jeszcze uwagę do ust. 2 zdanie drugie, które brzmi: „Przepisy ust. 3–5 stosuje się odpowiednio”. W naszej ocenie, biorąc pod uwagę odesłanie przy opiniowaniu strategii w art. 4 ust. 8, w tym miejscu odesłanie do ust. 3 jest zbędne. Powinno zostać tylko odesłanie do ust. 4 i 5, które powinno się stosować odpowiednio.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu do tych uwag? Czy chcecie się państwo odnieść do uwag Biura Legislacyjnego?

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Bardzo proszę o zabranie głosu przez panią Anetę Mijał, dyrektor Departamentu Prawnego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego Ministerstwa Rozwoju i Technologii Aneta Mijał:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowna pani mecenas, uprzejmie wyjaśniamy, że pod pojęciem „rodzaje beneficjentów” rozumiemy te grupy, które będzie obejmował program wsparcia, tzn. że rodzajem beneficjentów mogą być mali, średni i mikroprzedsiębiorcy, duzi przedsiębiorcy oraz fundacje i stowarzyszenia, ale też osoby fizyczne i stąd użycie takiego określenia na docelową kategorię wsparcia.

Natomiast jeśli chodzi o uwagę do ust. 6, to bardzo za nią dziękujemy i oczywiście ją przyjmujemy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy to można doprecyzować w ramach upoważnienia?

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

W takim razie, bardzo proszę o doprecyzowanie. Proszę, pani poseł.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Chciałam zapytać, bo przed chwilą pani minister powiedziała, że spółka będzie miała autonomiczne prawo do wyznaczania programu i ta autonomia w zasadzie będzie posiadała chyba ogromny zakres, ale jednocześnie w ust. 4 mamy zapisane, że projekt programu, tego autonomicznego, z którym wystąpi spółka, będzie jednak podlegał uzgodnieniu, każdy jego punkt, z ministrem właściwym ze względu na zakres merytoryczny. Oznacza to, że każdy z tych punktów będzie uzgadniany. Na przykład kwestie powodziowe będą uzgadniane z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, ale oprócz tego z ministrem właściwym do spraw finansów publicznych, jeśli projekt programu przewiduje finansowanie przedsięwzięć objętych programem ze środków publicznych. Rozumiem, że to będzie w ogóle finansowane ze środków publicznych, ale prosiłabym o wyjaśnienie, bo projekt programu uzgodniony z tymi ministrami będzie dopiero przedkładany radzie nadzorczej w celu pozytywnego zaopiniowania, czyli rada nadzorcza ma mniejszy wpływ, bo tylko opiniuje, natomiast każdy punkt trzeba uzgadniać z właściwym ministrem. Jak to się ma do rzekomej autonomii spółki w dysponowaniu pieniędzmi, *nota bene* publicznymi, czyli naszymi?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, autonomia polega przede wszystkim na przygotowaniu koncepcji merytorycznej do strategii. Proszę pamiętać, że wydatkowanie środków publicznych, jak to powiedziała pani poseł – głównie to będą oczywiście środki publiczne – wiąże się również z kontrolą. Rozumiem, że państwo chcielibyście przekazać te środki w sposób wolny, na wydatkowanie samopas, na to, na co się chce, ale środków z budżetu państwa nie wydatkuje się w taki sposób, one podlegają kontroli.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Pani minister, ja bardzo proszę, żeby pani najpierw przeczytała ustawę, którą pani firmuje. Proszę przeczytać.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Pani poseł, my podlegamy kontroli – to po pierwsze. Po drugie, te środki będą wydatkowane wspólnie po uzgodnieniach członków rady ze strony społecznej, ale także ze strony rządowej, która weźmie odpowiedzialność za wydatkowanie tych pieniędzy. Przypominam, że kapitał początkowy to 0,5 mld zł. Podkreślam tę kwotę – 0,5 mld zł.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani minister powiedziała, że te środki będą pochodziły głównie ze środków publicznych. Czy spółka będzie miała jakieś dochody własne?

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Tak, spółka może mieć również dochody własne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem. Czy są jakieś poprawki do art. 9? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 9 z tą jedną uwagą legislacyjną w ramach upoważnienia.

Art. 10. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Magdalena Klorek:

Mamy pytanie, panie przewodniczący, a w zasadzie dwa pytania. Pierwsze dotyczy ust. 3 pkt 1, w którym wnioskodawca posługuje się terminem „rodzajów podmiotów mogących ubiegać się o udzielenie wsparcia”. Chcemy zapytać, czy to jest tożsamy pojęcie z pojęciem „beneficjentów”, o których mowa w projekcie na przykład w art. 9 ust. 2 pkt 6? Jeżeli tak, to zgodnie z zasadami techniki prawodawczej te pojęcia należy ujednolicić, żeby te same podmioty były określone tą samą nazwą, tym samym wyrazem. To jest pytanie nr 1.

W ust. 5 mamy uwagę, ale ona została już uzgodniona z ministerstwem, natomiast jeżeli chodzi o ust. 6, to w tej chwili brzmi on następująco: „Fundusz podejmuje czynności prowadzące do zawarcia umów o udzielenie wsparcia z beneficjentami programu.”, dlatego chcemy zapytać, czy Fundusz tylko podejmuje czynności, czy także zawiera umowy? Obecne brzmienie sugeruje, że takich umów nie zawiera, tylko podejmuje działania prowadzące do ich zawarcia.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy to już wszystkie uwagi?

Legislator Magdalena Klorek:

Do tego artykułu tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Proszę o zabranie głosu przez panią dyrektor Mijał.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Aneta Mijał:

Szanowni państwo, proszę zwrócić uwagę, że jesteśmy w troszkę innym dokumencie niż program. Tutaj, w tym przepisie mówimy o regulaminie, który będzie udostępniany podmiotom, które mogą się ubiegać o udzielenie wsparcia. Stąd też będą one beneficjentami w momencie zawarcia umowy i udzielania wsparcia, natomiast na gruncie regulaminu

zostaną tu wskazane podmioty, które mogą być beneficjentami, czyli które w ogóle mogą przystąpić do tego programu, złożyć wnioski w jego ramach. Proszę o przyjęcie tego wyjaśnienia.

Jeżeli natomiast chodzi o ust. 6, to faktycznie Fundusz będzie podejmował wszystkie czynności zmierzające do zawarcia umów wsparcia z beneficjentami, w tym oczywiście będzie ich weryfikował na zasadach określonych w programie, ale kompetencja do zawarcia konkretnych umów, czyli udzielenia konkretnego wsparcia, wynika już z przepisów materialnych dotyczących tego, że Fundusz ma kompetencje do udzielania dotacji, subwencji pożyczek i tam znajduje się kompetencja Funduszu do zawarcia umowy w sprawie określonego instrumentu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jak rozumiem, uwagi Biura Legislacyjnego zostały wyjaśnione, czy tak? Widzę, że pani mecenas kiwa głową na tak. Nie słyszę innych poprawek do art. 10. Stwierdzam, że Komisje rozpatrzyły art. 10.

Art. 11. Pan poseł Gadowski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Mam poprawkę do art. 11, która likwiduje wyrazy „oraz poza jego terytorium”. Mówimy o Funduszu, który ma wspierać województwo śląskie. „Minister właściwy ze względu na zakres merytoryczny programu może opracować i przyjąć program wsparcia przedsiębiorców w celu przeciwdziałania negatywnym skutkom wygaszania działalności gospodarczej, w tym działalności wydobywczej węgla kamiennego, występującym na terytorium województwa śląskiego”. W tym miejscu należy postawić kropkę, czyli proponujemy skreślić dalszą część tego zdania, tzn. wyrazy „oraz poza jego terytorium”.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, my oczywiście odrzucamy propozycję tej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo, przechodzimy do głosowania. Kto jest za poprawką pana posła? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Bardzo proszę o podanie wyników.

Głos z sali:

Ja jeszcze nie zagłosowałam.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To i tak nie zmieni wyniku, pani poseł, bo za jest 19 posłów, przeciw – 21. Ewentualnie mogłoby być 20 za, ale nie zmienia to faktu, że poprawka zostałaby odrzucona.

Zgłasza się jeszcze Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Magdalena Klorek:

Dziękuję, pani przewodniczący. Proponujemy zmianę redakcyjną w ust. 4, która polega na tym, żeby mówić o umowie zawartej między ministrem a Funduszem. Tak jest prawidłowo w naszej ocenie, ponieważ umowę zawiera się między stronami. Proponujemy także, aby w zdaniu drugim w ust. 4 posłużyć się wyrazem „określa”, czyli mielibyśmy „umowa określa ponadto sposób”, zamiast „umowa zawiera ponadto sposób”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie bardzo słyszałem panią mecenas...

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Przyjmujemy te propozycje, pani przewodniczący.

Legislator Magdalena Klorek:

Jedną i drugą?

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Tak.

Legislator Magdalena Klorek:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy to będzie wymagało poprawki?

Legislator Magdalena Klorek:

Nie, panie przewodniczący, bo to nie jest zmiana merytoryczna.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

W takim razie proszę o korektę w ramach upoważnienia, o doprecyzowanie tego zapisu. Czy są jeszcze jakieś inne poprawki do art.11. Nie ma. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 11 wraz z uwagą Biura Legislacyjnego.

Art. 12. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, pierwsze pytanie dotyczy ust. 2 pkt 5. Chodzi tutaj o to, że we wniosku wskazuje się w szczególności analizę alternatywnych źródeł finansowania działań, których koszt ma być finansowany ze środków pochodzących z podwyższenia kapitału zakładowego. Czy to oznacza to samo co wyrazy „które mają być sfinansowane”? Inaczej mówiąc, czy użycie w tym miejscu wyrazu „koszt” jest zasadne?

Pytanie drugie dotyczy ust. 4, który mówi o liście emisyjnym, który zawiera w szczególności „cenę lub sposób jej ustalenia”. W naszej ocenie nie jest jasne, o jaką cenę chodzi. Czy chodzi o cenę zbycia?

Pozostałe uwagi, łącznie z uwagą do ust. 6, uzgodniliśmy wcześniej. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, panie ministrze.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Szanowni państwo, ust. 5 mamy uzgodniony z Ministerstwem Finansów, więc jesteśmy przeciwni jego modyfikowaniu, natomiast jeśli chodzi o pytanie o cenę, to odwołuje się ona do ceny emisji. Ten przepis został wykorzystany w ustawie o instytucjach rozwoju i dlatego podtrzymujemy również i tę konstrukcję zapisu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej poprawek do art. 12, a zatem stwierdzam, że przyjmujemy art. 12 bez zmian.

Art. 13. Czy są uwagi bądź poprawki do tego artykułu? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 13.

Art. 14. Bardzo proszę, bodajże pan poseł Suchoń się zgłaszał.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie, chyba do pana ministra, w którym miejscu Umowy społecznej znalazła się podstawa do wpisania w projekt tej ustawy treści, która jest ujęta w pkt 14 i 15 w ust. 1? Chodzi mi o podstawę pozwalającą na przekazanie środków z Funduszu transformacji na naprawę szkód spowodowanych klęskami żywiołowymi oraz na zadania powierzone przez organy administracji rządowej?

I drugie pytanie – jakie mogą być przykładowe zadania powierzone przez organy administracji rządowej, o których mowa w tej ustawie? To jest tak szerokie pojęcie, że naprawę można w nim zawrzeć wszystko, a przypomnę, że rozpatrywany art. 14 mówi o środkach, które będą pochodziły z długu, ponieważ wezmą się one ze sprzedaży skarbowych papierów wartościowych. Udzielanie poręczeń i gwarancji to też są koszty, więc wydaje się, że ten punkt powinien zostać wyjaśniony w sposób szczególny i bardzo o to proszę pana ministra.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie ministrze, proszę o odpowiedź.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, my bazowaliśmy i posługiwaliśmy się projektem, który zgodnie z Umową społeczną powinna przygotować strona społeczna.

To ona powinna przygotować projekt ustawy, przedłożyć założenia. Takie przedłożenie od strony społecznej uzyskaliśmy i w pkt 7 w art. 19 tamtego projektu jest mowa o zapobieganiu i naprawieniu szkód wywołanych klęskami żywiołowymi i innymi sytuacjami kryzysowymi. Mogę więc powiedzieć z całą odpowiedzialnością, że te regulacje są zgodne z propozycjami przedstawionymi przez stronę społeczną. To po pierwsze.

Po drugie, pamiętajcie państwo, że spółka akcyjna podlega nadzorowi, a środki mogą być wydatkowane na podstawie strategii, a później na podstawie przyjętych programów. To nie jest więc tak, że będzie można wyjąć środki z lewej kieszeni i przeznaczyć coś na likwidację skutków klęski żywiołowej, tej czy innej. Wszystko będzie miało charakter usystematyzowanego działania, zgodnego z oczekiwaniami strony społecznej. Prosimy o zachowanie dotychczasowych zapisów.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Prosiłem jeszcze o wyjaśnienie pkt 15, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Moim zdaniem to zostało wyjaśnione.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Dokładnie taka sama argumentacja.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, mamy pytanie dotyczące pkt 6 i „regionów oddalonych”. Czy to jest określenie tożsame z pojęciem „poza terytorium województwa śląskiego”?

Mamy także pytanie do pkt 14, w którym jest mowa o naprawieniu szkód spowodowanych klęskami żywiołowymi i zdarzeniami nadzwyczajnymi. Wskazujemy, że w art. 8 ust. 2 pkt 6 była mowa o zapobieganiu skutkom klęsk żywiołowych. Czy zastosowane rozróżnienie jest celowe ze względu na inny sposób finansowania?

I jeszcze pytanie do ust. 3, podobne pytanie już padło. Czy ta delegacja do wydania rozporządzenia nie powinna być obligatoryjna z uwagi na pomoc publiczną i konieczność zachowania jawności i przejrzystości finansów publicznych?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo panie ministrze, czy mamy jakąś definicję dotyczącą regionów oddalonych?

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Szanowni państwo, my na wprost odwołujemy się tutaj do europejskiego rozporządzenia 651/2014. Nie modyfikujemy tego zapisu, definicja jest w rozporządzeniu, więc proponuję, abyśmy pozostali przy dotychczasowej propozycji. Takie jest stanowisko rządu.

Jeżeli chodzi o ust. 3, to również proponujemy zachowanie dotychczasowego zwrotu „może określić”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze Biuro Legislacyjne z ostatnim pytaniem. Proszę, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Pan minister nam nie odpowiedział, czy rozróżnienie pomiędzy art. 8 ust. 2 pkt 6, a art. 14 ust. 1 pkt 14 w zakresie zapobiegania klęskom żywiołowym jest celowe?

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Tak, to jest zamierzona różnica.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak sądziłem. Pani poseł Lenartowicz, bardzo proszę.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Chcę tylko zauważyć, bo ten argument bardzo akcentował Związek Powiatów Polskich, że definicja, na którą powołuje się pan minister, dotycząca regionów oddalonych, oznacza regiony oddalone w Unii Europejskiej, czyli Malte, Cypr, miasta Ceuta i Melilla, wyspy będące częścią terytorium państwa członkowskiego oraz obszary słabo zaludnione, na przykład Koło Podbiegunowe. Skoro odnosimy się do tej definicji, to jak ona ma się do obszarów poza województwem śląskim? Czy one mogą sięgać tak daleko jak w tej definicji? To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie mam do art. 14 ust. 2. Zgodnie z tym ustępem „Finansowanie, o którym mowa w ust. 1, może być zaciągnięte na spłatę zobowiązań zaciągniętych na potrzeby realizacji przedsięwzięć, o których mowa w ust. 1”. To oznacza, że z tych środków mogą zostać sfinansowane wszelkie możliwe przedsięwzięcia i zobowiązania, które zostały zaciągnięte dużo wcześniej na infrastrukturę lokalną, na kulturę i zachowanie dziedzictwa kulturowego, na regionalne porty lotnicze, infrastrukturę zdrowotną itd. Po prostu można ukryć te zobowiązania, które państwo zaciągnęliście na tzw. kartonowych czekach w całej Polsce, a których dotychczas nie byliście w stanie sfinansować. Tak chyba należy odczytywać ust. 2. Jeżeli nie, to proszę o katalog zobowiązań, których spłatę można będzie finansować ze środków Funduszu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

O ile dobrze zrozumiałem, to w tym zapisie nie chodzi chyba o Koło Podbiegunowe, ale bardzo proszę, panie ministrze.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

W rozporządzeniu unijnym właśnie o to chodzi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

No właśnie.

Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda:

Szanowni państwo, widząc państwa kreatywność w rozszerzaniu rozumienia tych przepisów, naprawdę utwierdzam się w przekonaniu, że to powinna być instytucja rządowa nadzorowana przez agendy rządowe, ponieważ bałbym się zarządzania tą instytucją przez te prawe i uczciwe osoby, o których mówił wcześniej pan poseł.

Jeżeli natomiast chodzi o finansowanie, o którym jest mowa w ust. 2, to ewidentnie dotyczy to finansowania tych inwestycji, które wcześniej Fundusz przeprowadził. To oznacza, że mogą być zobowiązania podjęte w ramach realizacji jakiegoś zadania i później może być jego finansowanie, może być spłata tego zobowiązania. Dotyczy to tylko tych zadań, które są wymienione w art. 14, żadnych innych, które były realizowane wcześniej, które finansował ktokolwiek inny. Nie dotyczy to również Koła Podbiegunowego. Tam nie będziemy niczego finansować.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Po rządzie pana premiera Morawieckiego należy się spodziewać wszystkiego, więc proszę się nie dziwić, że zadajemy takie pytania. San Escobar itd.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Mamy po prostu szerokie kompetencje.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Sięgające właśnie nawet za Koło Podbiegunowe.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są jakieś poprawki dotyczące terenów na Kole Podbiegunowym? Jak sądzę, w Polsce nie ma takich terenów, więc nie ma takiej groźby.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Cale szczęście, bo strach pomyśleć, co by się stało z białymi niedźwiedziami.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Kończymy z żartami. Czy macie państwo jakąś poprawkę? Jeżeli nie, to zawsze można zgłosić poprawkę w drugim czytaniu, jeśli znajdziecie jakieś zręczniejsze sformułowanie. Nie słyszę poprawek. Stwierdzam, że art. 14 został przyjęty.

Art. 15. Bardzo proszę, czy są poprawki lub uwagi? Biuro Legislacyjne nie ma uwag?

Legislator Monika Bies-Olak:

Już zostały uwzględnione.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Uwagi Biura zostały uwzględnione w ramach upoważnienia, a zatem przyjęliśmy art. 15.

Art. 16. Czy są uwagi lub poprawki? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Magdalena Klorek:

Pierwsza uwaga dotyczy ust. 1 pkt 2 lit. c). Czy tutaj nie powinien być wskazany ust. 3, ponieważ tam po raz pierwszy jest mowa o programie?

I pytanie drugie, a w zasadzie uwaga i pytanie w jednym – w pkt 3 wnioskodawca posługuje się pojęciem odrębnych przepisów. Zgodnie z dobrymi praktykami legislacyjnymi, tego pojęcia należy unikać i wnioskodawca, a później ustawodawca powinien wyraźnie wskazać, o jakie przepisy tutaj chodzi, żeby ułatwić adresatowi stosowanie tych przepisów czy zrekonstruowanie normy. W związku z tym prosimy o informację, czy jest możliwe wskazanie takich przepisów, a jeżeli tak, to powinniśmy wskazać konkretne przepisy czy akty prawne.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Wysoka Komisjo, zgadzamy się z pierwszą uwagą i ją przyjmujemy, natomiast jeżeli chodzi o skonkretyzowanie odrębnych przepisów, to nie ma tutaj takiej możliwości, żeby je wymienić.

Legislator Magdalena Klorek:

Jeszcze jedna uwaga, panie przewodniczący. Dotyczy ona pojęcia „metod mających obiektywne uzasadnienie”, które zostało użyte w ust. 4 tego artykułu. Jak ma się pojęcie zastosowane w tym przepisie, tzn. „metody mające obiektywne uzasadnienie” do obligatoryjnego stosowania ustawy o rachunkowości, o czym jest mowa w ust. 5? Czym są te inne metody, czym się różnią od określonych w przepisach o rachunkowości? Czym one są, te niedookreślone w przepisie obiektywne uzasadnione metody? To jest pytanie i jednocześnie prośba do wnioskodawców o udzielenie odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

To są te same, które Fundusz musi realizować zgodnie z uzasadnieniem.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem. Czy w związku z tym mamy jakieś poprawki do art. 16?

Legislator Magdalena Klorek:

Przepraszam, ale z jakim uzasadnieniem? Ja tego nie rozumiem.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Poproszę o wyjaśnienie panią dyrektor Anetę Mijal.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Aneta Mijal:

To jest tak – ten przepis jest wspólny dla wszystkich spółek realizujących misję publiczną, które mają regulację ustawową, i dla PAIH-u, i dla Polskiego Funduszu Rozwoju. Z ust. 4 wynika nam reguła, zasada, którą należy się kierować, którą musi się kierować spółka przy odrębnym ewidencjonowaniu tych wszystkich źródeł finansowania. Tu chodzi o to, że spółka podejmując decyzję, musi uzasadnić wybór konkretnej metody, a zatem musi się kierować

metodami, które mają obiektywne uzasadnienie. Gdzie są te metody? Zgodnie z ust. 5 są wskazane w ustawie o rachunkowości. A zatem ust. 4 nakazuje stosowanie uzasadnionych metod, ale tylko tych, które wynikają z ustawy o rachunkowości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy w związku z tym mamy zgłoszone jakieś poprawki? Nie mamy. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 16.

Przechodzimy do art. 17. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, mamy pytanie o zasady dobrej praktyki handlowej. Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom handlowym posługuje się pojęciami „praktyki rynkowe” lub „Kodeks dobrych praktyk”. Wobec tego mamy pytanie, czy to jest coś co nie znajduje się pod tymi wskazanymi pojęciami i czy ewentualnie nie należałoby skorzystać z terminów, które już występują w ustawie o nieuczciwych praktykach rynkowych?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zasady dobrej praktyki handlowej to przede wszystkim pojęcie, które już funkcjonuje w systemie prawa i jest zrozumiałe w środowisku finansowym oraz w obsłudze spółek. To jest art. 11 ust. 1 ustawy o systemie instytucji rozwoju.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są jakieś poprawki do art. 17? Nie widzę. Rozpatrzyliśmy art. 17.

Art. 18. Pan poseł zgłasza się z uwagą do art. 18?

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Nie, do art. 19.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie widzę uwag do art. 18. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 18.

Art. 19. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, w art. 19 projektowanej ustawy rząd wskazuje skład zarządu – od 3 do 5 członków. Może należałoby wykazać się odrobiną skromności i ograniczyć skład zarządu do 3 członków łącznie z prezesem, a nie rozbudowywać go i tworzyć nie wiadomo jakie stanowiska, oczywiście kierownicze? Lepiej dajmy te pieniądze pracownikom, którzy będą przygotowywać projekty i będą bezpośrednio merytorycznie związani z działalnością tego Funduszu w konkretnych, drobnych sprawach. Niekoniecznie trzeba nabijać kasę prezesom.

W związku z powyższym proponuję następującą poprawkę: „Zarząd Funduszu składa się z 3 członków, w tym prezesa zarządu Funduszu”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Stanowisko jest oczywiście negatywne. Cały czas podkreślam, że ten artykuł, tak naprawdę każdy, ale szczególnie art. 19 został uzgodniony ze stroną społeczną podczas wielokrotnych rozmów ze związkami zawodowymi. To jest postulat, który wypłynął ze strony społecznej, panie pośle.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Panie pośle, strona społeczna będzie tutaj zaangażowana najmocniej i o to też chyba walczyacie, a więc proszę się trzymać zasad.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że w składzie zarządu znajdują się przedstawiciele strony społecznej.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Oczywiście panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zmniejszenie składu zarządu spowodowałoby zatem, że wynegocjowana umowa nie byłaby dotrzymana.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad poprawką. Stanowisko rządu jest negatywne. Kto jest za poprawką pana posła Gadowskiego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Czy wszyscy oddali głos? Zdaje się, że tak, proszę o podanie wyników.

Za – 19, przeciw – 22. Poprawka nie uzyskała akceptacji. Czy są jeszcze jakieś poprawki do art. 19? Nie widzę. Art. 19 przyjęliśmy bez poprawek.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 20. Proszę, pan poseł Gadowski.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Szereg posłów mówiło w trakcie dyskusji wyraźnie, że to jest wielka rozpusta dla tego rządu, a Polski ani Polaków nie stać na to, żebyśmy utrzymywali aż 7 przedstawicieli rządu w takim Funduszu. Państwo proponujecie w radzie nadzorczej przedstawiciela premiera oraz 6 ministerstw. Proponujecie także praktycznie pominięcie gmin górniczych. Chciałbym przypomnieć, że projekt dotyczy regionu, w którym są 73 gminy górnicze, które funkcjonują na tym terenie. Projekt dotyczy 490 tys. pracowników zatrudnionych w firmach okologicznych. Wyraźnie zapisała to strona społeczna w porozumieniu, ale rząd tego w ogóle nie zauważa.

Panie przewodniczący, proponujemy poprawkę, w której wpisujemy, że wystarczy, aby strona rządowa była reprezentowana przez przedstawicieli dwóch ministerstw – ministerstwa do spraw finansów publicznych i ministerstwa właściwego do spraw rozwoju regionalnego oraz żeby w radzie nadzorczej zasiadało dwóch przedstawicieli wyznaczonych przez Sejmik Województwa Śląskiego, jeden przedstawiciel Stowarzyszenia Gmin Górniczych w Polsce wskazany przez zarząd tego stowarzyszenia, dwóch przedstawicieli Śląskiego Związku Gmin i Powiatów wskazanych przez zarząd stowarzyszenia. Proponujemy również, aby w radzie nadzorczej zasiadał jeden przedstawiciel pracodawców.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wydaje mi się, że ta propozycja wykracza daleko poza zawartą umowę.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Oczywiście utrzymujemy to, co zapisał rząd, że w radzie zasiadają dwaj przedstawiciele strony społecznej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Wysoka Komisjo, podtrzymujemy stanowisko i decyzję Rady Ministrów, to po pierwsze. A po drugie, w drodze konsultacji liczba członków rady została zredukowana. Na początku po stronie społecznej...

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Proszę mi nie przerywać, panie pośle, bo to jest niekulturalne. Na początku po stronie społecznej była zdecydowanie większa liczba osób, tak samo po stronie rządowej. Na sam koniec chciałam państwu znowu powiedzieć, że to są finanse publiczne, budżet państwa i kontrola nad wydawaniem pieniędzy będzie sprawowana przez KPRM i przedstawi-

cieli poszczególnych resortów, tym bardziej że jeśli chodzi o merytoryczne przygotowanie strategii, to odpowiedzialność będzie także po stronie państwa.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie przewodniczący, proponuję, żeby do tej rady nadzorczej zapisać cały rząd.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

I pana Gadowskiego również jako przewodniczącego tej rady.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, zgłosił pan poprawkę, przystępujemy do głosowania. Stanowisko rządu jest negatywne. Gdyby ta poprawka przeszła, to Fundusz będzie całkowicie niesterowalny, a rząd nie będzie miał żadnego wpływu na to, co się w nim będzie działo. To jest po prostu bez sensu.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Trzeba kontrolować, temu służy ustawa.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To nie jest danie spółki jakiejś nieokreślonej grupie. To jest Fundusz, który ma służyć transformacji.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Tak i dlatego ma mieć strategię i plany. Przeczytajcie projekt.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To jest Fundusz powoływany przez rząd i rząd musi mieć nad tym kontrolę.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Najlepiej cały rząd PiS-u.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozpoczynamy głosowanie. Kto jest za tą poprawką? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję i proszę o podanie wyników.

Za – 19, przeciw – 22. Poprawka nie została uwzględniona przez Komisję.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Jest jeszcze jedna poprawka, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Do art. 20?

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Tak, do art. 20.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę zaprezentować tę poprawkę.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Dziękuję, panie przewodniczący. Niestety poprzednia poprawka nie przeszła, choć ją popieraliśmy...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Na szczęście.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Natomiast uważamy, podobnie zresztą jak wielce szanowny przedmówca, że ten Fundusz naprawdę nie powinien być sterowany przez tłuste koty z Warszawy, przez ministerstwa, urzędników i biurokrację. Z całym szacunkiem, ale mają oni w stolicy do wykonania bardzo dużo pracy i myślę, że województwo śląskie, jego samorzady, samorząd przedsiębiorców i pracowników doskonale sobie poradzą z tym zadaniem i naprawdę nie potrzeba tutaj żadnego gospodarskiego oka panów ministrów z tego rządu. Dlatego proponujemy,

żeby w art. 20 skreślić pkt 1, pozostawić pkt 2 i 3 oraz dodać pkt 4, który przewiduje powołanie dwóch członków reprezentujących stronę pracodawców, wybieranych przez organizacje pracodawców zasiadające w Radzie Dialogu Społecznego. Proponujemy także dodać pkt 5, żeby w radzie nadzorczej zasiadało również pięciu reprezentantów samorządu terytorialnego z województwa śląskiego.

Inaczej mówiąc chodzi o to, żeby siedem tłustych kotów z Warszawy zamienić na...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Na siedem tłustych kotów z samorządu.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Nie, panie przewodniczący. Na praktyków, na przedstawicieli... Naprawdę bardzo proszę, żebyście państwo podchodzili z szacunkiem do samorządowców i przedsiębiorców. Proponujemy, żeby w radzie zasiadali profesjonaliści, przedstawiciele środowiska przedsiębiorców, którzy *de facto* mają być beneficjentami tych środków oraz...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, niech pan już przekaże nam tę poprawkę.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

... oraz pięciu przedstawicieli samorządu terytorialnego z województwa śląskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poproszę o tę poprawkę i będziemy głosować, które tłuste koty będą w tej radzie.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan powiedział o tłustych kotach z rządu, dlatego ja mówię, że chce pan ich zastąpić tłustymi kotami z samorządu.

Jakie jest stanowisko rządu w sprawie tej poprawki?

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dokładne przeczytanie tego artykułu pokazuje brak logiki w działaniach panów posłów minister właściwy do spraw gospodarki to nie jest tłusty kot w osobie ministra, tylko chodzi o organ, który będzie umocowany, a jego przedstawicielem może być pracownik ministerstwa. Na sali wraz ze mną są pracownicy...

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Proszę mi znowu nie przerywać, panie pośle. Na sali są ze mną pracownicy korpusu Służby Cywilnej z Ministerstwa Rozwoju i Technologii, którzy mogą zostać oddelegowani do tej rady. To są pracownicy merytoryczni i wypraszam sobie, żeby byli nazywani tłustymi kotami. To są pracownicy, którzy ciężko merytorycznie pracują i mogą zostać oddelegowani właśnie do tych zadań. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Niestety, ale opozycja tak do tego podchodzi.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Panie przewodniczący, chciałaby zabrać głos przeciw.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie, pani poseł, już głosujemy.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Pani minister, wy niestety wyślecie nam tam kogoś, kto pojedzie robić kampanię, a nie pracować dla Śląska.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Kto jest za? (19) Kto jest przeciw? (19) Kto się wstrzymał od głosu? Czy wszyscy oddali głos? Poprawka nie uzyskała większości, zatem została odrzucona.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 21. Bardzo proszę, czy są uwagi? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 21.

Art. 22. Czy są uwagi do art. 22? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 22.

Art. 23. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Bez uwag z naszej strony do art. 23, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Skoro bez uwag, to stwierdzam, że przyjęliśmy art. 23.

Art. 24. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 24.

Art. 25. Czy są uwagi? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Magdalena Klorek:

Mamy kilka pytań, panie przewodniczący. Pierwsze dotyczy siedziby spółki, a konkretnie Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. Czy ta spółka ma rzeczywiście siedzibę w Katowicach? Poprzez Krajowy Rejestr Sądowy, który jest powszechnie dostępny, ustaliliśmy, że spółka o takiej nazwie ma siedzibę w Warszawie. W związku z tym prosilibyśmy o wyjaśnienie, czy to są dwie spółki o takiej samej nazwie, ale z różnymi siedzibami, czy tutaj może nastąpił błąd ze strony wnioskodawcy?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy to jest ostatnie pytanie biura?

Legislator Magdalena Klorek:

Nie, to jest pierwsze pytanie i po uzyskaniu odpowiedzi zadam kolejne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy możecie panie zadać od razu wszystkie pytania?

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Ja też proszę o zadanie wszystkich pytań, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Oczywiście, bo to przecież nie jest zabawa w kotka i myszkę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Poza uzgodnionymi uwagami redakcyjnymi, zawartymi w przedstawionym materiale, mamy jeszcze pytanie do art. 25, które dotyczy środków określonych tutaj „w wysokości do 500 mln zł”. Czy nie należałoby określić precyzyjnie wysokości tych środków? Zwracamy uwagę, że każda kwota poniżej 500 mln zł może zostać przeznaczona na dokapitalizowanie, nawet 10 tys. zł.

Mamy także problem z tym artykułem, który polega na tym, iż jest w nim mowa o spółce zależnej Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. z siedzibą w Katowicach, która zostanie dokapitalizowana. Z uzasadnienia wiemy, że ma zostać powołana spółka na zasadach określonych w Kodeksie spółek handlowych, która następnie zostanie dokapitalizowana w sposób określony w ust. 1, ale docelowo będzie wykonywać działalność pod firmą Fundusz Transformacji Śląska S.A. czy też po przyjętej zmianie tytułu – Fundusz Transformacji Województwa Śląskiego. Wydaje się nam, że prawidłowo skonstruowany przepis, który oddaje intencję, o których mowa w uzasadnieniu, powinien wprost mówić, że spółka zależna Agencji Rozwoju Przemysłu z siedzibą w Katowicach, działająca w formie spółki akcyjnej, z jakimś konkretnym dniem zostanie przekształcona w Fundusz Transformacji Województwa Śląskiego S.A. i będzie dokapitalizowana w sposób określony w ust. 1. Wtedy ustęp tego artykułu będzie skonstruowany zgodnie z zasadami techniki prawodawczej.

Oprócz tego, jak już wspomniałam, do art. 25 mamy jeszcze uwagi redakcyjne uzgodnione wcześniej z ministerstwem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani minister.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Proszę o zabranie głosu panią dyrektor Mijał.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Aneta Mijał:

Szanowni państwo, szanowna pani mecenas, odpowiadam na pytanie pierwsze – Agencja Rozwoju Przemysłu S.A. ma faktycznie siedzibę w Warszawie, natomiast spółka zależna, która zostanie utworzona przez ARP, zgodnie z przepisami Kodeksu spółek handlowych, swoją siedzibę będzie miała w Katowicach. To jest działanie zamierzone i zapis prawidłowy.

Jeżeli chodzi o pytanie drugie, dotyczące kwoty dokapitalizowania w wysokości do 500 mln zł, to również jest to zamierzone. Chcę w tym miejscu nadmienić i prosić o przyjęcie wyjaśnienia, że tworzymy spółki, czyli odrębne osoby prawne, osobne podmioty gospodarcze, *sui generis*, realizujące strategie biznesowe, będące w obrocie gospodarczym i dlatego kwota 500 mln zł jest zamierzona. Tych dokapitalizowań będzie tutaj mogło być kilka, a podana kwota jest maksymalna.

Jeśli chodzi o pytanie nr 3, to również proszę o przyjęcie następującego wyjaśnienia, iż nie jesteśmy w stanie zagwarantować przepisami, że spółka będzie przekształcona. Przekształcenie to zupełnie inna instytucja niż ta, o którą nam chodzi w tym przepisie, czyli dokapitalizowanie. To wszystko odbywa się na podstawie przepisów Kodeksu spółek handlowych i dlatego pisanie w tym przepisie o przekształceniu czy też zakładanie z góry przekształcenia, to... To nie jest ta instytucja, tutaj mówmy bardziej o dokapitalizowaniu, objęciu udziałów i akcji w zamian za określoną kwotę. Ta instytucja jak najbardziej wynika też z Kodeksu spółek handlowych, tam znajduje się podstawa i jest określony tryb przeprowadzania tych czynności. Dokapitalizowanie tej spółki będzie wymagać zmiany statutu, zgodnie z art. 431 § 1 Kodeksu spółek handlowych. Stosownie do art. 430 § 3 Kodeksu spółek handlowych równocześnie z wpisem o zmianie statutu do rejestru zmiany danych będziemy wpisywać również dane wymienione w art. 318 i 319, czyli będzie to również obejmować zmianę firmy spółki. Tym samym to na podstawie Kodeksu spółek handlowych spółka zależna po dokapitalizowaniu, zgodnie z obowiązującymi regulacjami, stanie się spółką realizującą misję publiczną – Fundusz Transformacji Śląska, uzyska taką formę i od dnia rejestracji kapitału zakładowego będzie mogła wykonywać działalność pod nową firmą jako spółka realizująca misję publiczną. Uprzejmie proszę o przyjęcie tych wyjaśnień.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy to są wystarczające wyjaśnienia, pani mecenas?

Legislator Monika Bies-Olak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, oczywiście rozumiemy mechanizm wynikający z Kodeksu spółek handlowych, natomiast naszą intencją było zwrócenie uwagi na fakt, że Kodeks spółek handlowych dopuszcza, jak wyjaśniała pani dyrektor, utworzenie spółki zależnej, więc o ile docelowo nie ma to oznaczać przekształcenia w Fundusz, którego dotyczy ta ustawa, to nie pojmujemy, dlaczego ten przepis ma się znaleźć w naszej ustawie. Zgodnie z wyjaśnieniami pani dyrektor, wszystko będzie się bowiem działo na zasadach Kodeksu spółek handlowych, z czym jak najbardziej się zgadzamy i tę wiedzę również posiadamy. Dlatego, w naszej ocenie, zawarcie tej regulacji w art. 25 rozmija się z uzasadnieniem i na to wskazywałyśmy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że to są takie prawnicze dywagacje. Z jednej strony jedna pani mecenas, z drugiej strony druga pani mecenas. Nie ma jednak zgłoszonych poprawek, a zatem art. 25 przyjmujemy bez zmian.

Art. 26. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie widzę, przyjęliśmy art. 26.

Art. 27. Nie widzę uwag, przyjęliśmy art. 27.

Art. 28. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie przewodniczący, chciałbym, aby po art. 27 został dodany nowy artykuł, w którym zostanie zapisane, jak rzeczywiście sygnalizowali w Umowie społecznej przedstawiciele strony społecznej, w rozdziale 3 pkt 7, że 1 mld zł zostanie przeznaczony na gwarancje realizacji zadań tego Funduszu. Proponujemy następujący zapis: „W latach 2023–2032 na poręczenia lub gwarancje, o których mowa w art. 13, przyznaje się nie mniej niż 1 mld zł”.

Pani minister często powoływała się na stronę społeczną. Szacunek dla partnera wymaga, żeby tak jak pani mówiła, to co zostało zapisane w Umowie społecznej zostało przeniesione do ustawy. Tutaj jest to wyraźnie, jasno i czytelnie napisane. 1 mld zł nam nie ucieknie, on będzie zapisany nie zginie, a państwo będziecie mogli wypełnić zobowiązania wobec strony społecznej, zgodnie z podpisaną przez was Umową społeczną.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poproszę o tę poprawkę, panie pośle. Rozumiem, że chodzi o dodanie art. 27a w przedstawionym brzmieniu, czyli przeznaczenie nie mniej niż 1 mld zł itd. Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, po pierwsze, w ramach Umowy społecznej to była tylko propozycja...

Głos z sali:

Tak jak wszystko.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

W ramach Umowy społecznej wynegocjowaliśmy art. 12, który stwarza i umożliwia utworzenie takich mechanizmów. Oczywiście odrzucamy tę propozycję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Stanowisko rządu jest negatywne, przechodzimy do głosowania. Kto jest za poprawką pana posła? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Jeśli wszyscy oddali głos, nikt nie sygnalizuje, że jeszcze nie oddał, zamykam głosowanie i proszę o podanie wyników.

Za – 20, przeciw – 22. Poprawka nie uzyskała wymaganej większości i tym samym odpadła.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 28. Proszę, pani poseł.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Art. 28 tak naprawdę obnaża całą prawdę, czyli patrząc po limicie wydatków z budżetu państwa mamy potwierdzenie, że z budżetu w rzeczywistości nie ma ani grosza, bo jedyny weryfikowalny punkt dotyczący roku 2023, który musiałby znaleźć odzwierciedlenie w budżecie państwa, wynosi zero. Wszystkie inne punkty, czyli 800 mln zł na pozostałe lata, to już jest tylko radosna twórczość, bo w zasadzie nigdzie nie ma takiego obliża.

Panu ministrowi czy może któremuś z posłów, który mówił, że za czasów naszych rządów w ogóle nic się w tej kwestii nie działo, pragnę przypomnieć, że w projekcie ustawy mamy 800 mln zł w ciągu 10 lat, natomiast na „Program łagodzenia w regionie śląskim skutków restrukturyzacji zatrudnienia w górnictwie węgla kamiennego”, który już wcześniej cytowałam, a który obejmował zaledwie 3 lata, przeznaczono 923 510 065 zł i to wedle cen z 2003 r. Gdyby to zwaloryzować do cen obecnych, to byłoby to wielokrotnie więcej. Taką kwotę przeznaczono zaledwie na jeden z elementów, a tych programów było przecież więcej. Podkreślam, chodziło tylko o 3 lata i to były środki z budżetu państwa, wyraźnie wskazane, tabelarycznie, ze środków własnych i ze środków europejskich.

Myślę, że rozpatrywana ustawa i ten zapis ma otrzeć łzy. Doprowadziliście bowiem do tego, że nie ma pieniędzy europejskich, więc wymyślicie obietnice wirtualne i to jeszcze w kwocie nieporównywalnie niższej i niczego nierozwiązującej. To jest po prostu oszukanie strony społecznej i obejście uzgodnień zawartych w Umowie społecznej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że poprawki pani poseł nie zgłosiła, a więc uznaję, że art. 28 został...

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Panie przewodniczący, zgłaszamy poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To proszę ją przedstawić, a nie wygłaszacie państwo krytykę.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Podnoszę rękę, a pan chce zamknąć dyskusję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Wszyscy siedzący w tej sali posłowie, przynajmniej ja nie słyszałem zdania odrębnego, są gotowi przeznaczyć pieniądze na transformację Śląska, żeby można spokojnie i rzetelnie tę transformację przeprowadzić, żeby ludzie mieli miejsca pracy, żebyśmy mogli przeprowadzić rekultywację...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę przedstawić poprawkę.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Proponujemy, żeby maksymalne wydatki z budżetu państwa przeznaczone na realizację ustawy wynosiły: w roku 2023 – 100 mln zł, w roku 2024 – 200 mln zł, w 2025 – 200 mln zł, w 2026 i aż do 2032 r. – po 200 mln zł. Chcę przypomnieć, że transformacja odbywa się na terenie 73 gmin, gdzie funkcjonują kopalnie, w których zatrudnionych jest ok 80 tys. górników oraz ok. 410 tys. pracowników firm okolagórnicznych.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MRiT Olga Semeniuk-Patkowska:

Aż strach pomyśleć, co by było, gdyby pan poseł prowadził w tej sprawie konsultacje społeczne. Odrzucamy oczywiście tę propozycję. To, co jest w tym artykule, to przede wszystkim efekt negocjacji ze stroną społeczną, którą państwo tutaj notorycznie pomijacie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za poprawką pana posła Gadowskiego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Za waszych czasów „pieniędzy nie było i nie będzie”. To tak dla przypomnienia.

Podaję wyniki głosowania. Za – 20, przeciw – 22. Poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Opozycja może oczywiście obiecywać złote góry, ale tylko szkoda, że nie było nawet małej górki, kiedy rządziście.

Art. 28 został przyjęty bez zmian.

Art. 29. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 29.

Pozostaje nam jeszcze przyjęcie lub odrzucenie w całości projektu ustawy. Głosujemy, proszę państwa. Kto jest za przyjęciem w całości projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników głosowania.

Za – 25, przeciw – 17, nikt się nie wstrzymał. Projekt ustawy został przyjęty, ale jest jednak 17 osób, które nie chcą pieniędzy dla Śląska.

Pozostał nam jeszcze wybór sprawozdawcy. Proponuję, żeby to był pan poseł Andrzej Gawron. Czy są inne propozycje? Nie widzę, nie ma także sprzeciwu, a zatem uznaję, że Komisje upoważniły pana posła Andrzeja Gawrona, żeby był sprawozdawcą do tej ustawy.

Dziękuję bardzo, na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie.